

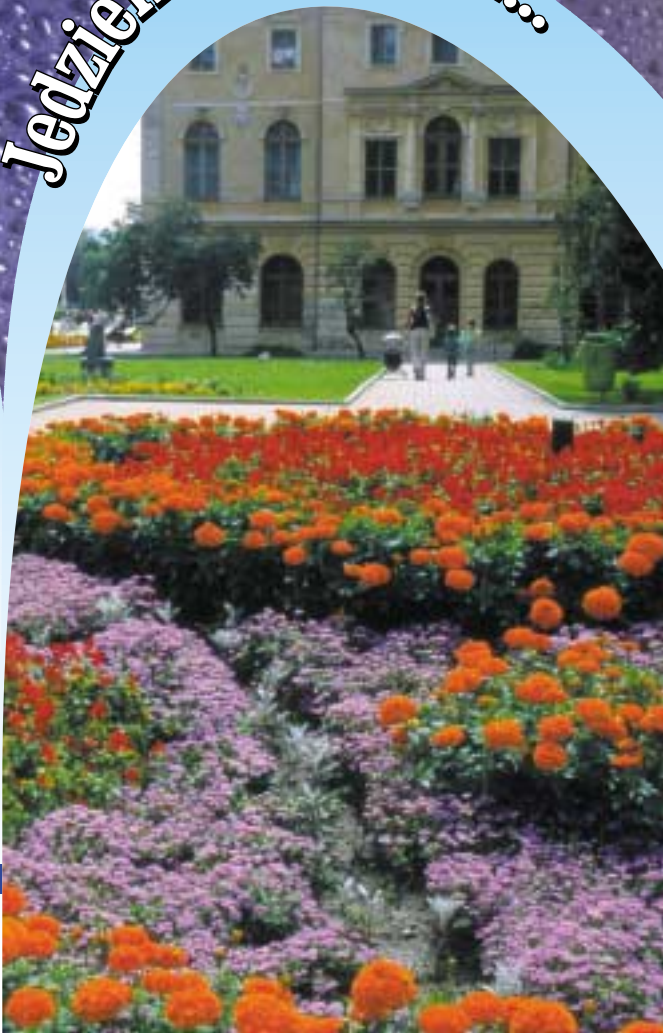


STOWARZYSZENIE GMIN UZDROWISKOWYCH RP

BIULETYN INFORMACYJNY NR 1, KWIECIEŃ 2002

Jedziemy do wód w...

- lecznictwo
- gospodarka
- ekologia
- turystyka
- kultura





JEDZIEMY DO WÓD W...

Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP



**STOWARZYSZENIE
GMIN
UZDRAWISKOWYCH RP**



W numerze:

1.	Od redakcji	3
2.	Z życia SGU RP	5
	• nowi członkowie SGU RP	7
	• spotkanie Zarządów SGU RP i UUP – Nałęczów 2001 24, 25 listopada 2001/	8
	• szansa dla uzdrowisk	14
	• współpraca z wyższymi uczelniami	16
3.	Ustawa o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym – veto Prezydenta	17
	• kontynuowanie prac nad projektem do ustawy	20
4.	Tezy do ustawy	21
5.	Promocja – SGU RP na targach – Natura Sanat – Polanica, TT Warsaw	25
6.	Targi Turystyczne ITB Berlin.	29
7.	Współpraca – osiągnięcia i plany	33
8.	Kultura w uzdrowiskach	35
9.	Referaty – Kontrowersje wokół podatku od nieruchomości wyjaśnione – dr Tomasz Wołowicz	45
9.	XI Kongres Uzdrowisk Polskich w Krynicy-Zdroju	68



Od redakcji

Witamy serdecznie wszystkich Czytelników Biuletynu Informacyjnego Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP „Jedziemy do wód w”.

Mamy nadzieję, że zainteresują Państwa nasze kolejne artykuły, bowiem od ostatniego wydania naszego biuletynu wiele się wydarzyło.

Dziękujemy za Państwa zaufanie i coraz lepszą współpracę, czego dowodem jest przystąpienie nowych członków do SGU RP. Jest nam niezmiernie miło powitać w naszym gronie gminy Piwniczna i Horyniec. W dalszym ciągu zapraszamy pozostałe gminy do przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, w myśl zasady „...razem zawsze można zdziałać więcej...”.

Przykładem takiej współpracy jest chociażby wspólna walka o prawne uregulowanie statusu gmin uzdrawiskowych i uzdrawisk. Jak wiemy Prezydent RP odmówił podpisania uchwalonej przez Sejm ustawy. Prezydent uzasadnił swoją decyzję tym, że w sposób bardzo ogólny określono w niej formy prowadzenia lecznictwa uzdrawiskowego oraz odrębność ustroju gmin uzdrawiskowych. Więcej na ten temat przeczytacie Państwo na stronach biuletynu.

Tak więc czekają nas prace nad opracowaniem kolejnego – miejmy nadzieję satysfakcjonującego wszystkich projektu ustawy „o uzdrawiskach, gminach uzdrawiskowych i lecznictwie uzdrawiskowym”.

W pracach nad projektem zobowiązała się nam pomóc Unia Uzdrawisk Polskich, z której Zarządem spotkał się Zarząd SGU RP w Nałęczowie w dniach 24, 25 listopada 2001 roku oraz w Warszawie w dniu 6 lutego 2002 roku, a dnia 27 lutego 2002 w Krynicy-Zdroju.

Dnia 11 stycznia 2002 roku w Krynicy odbyło się wspólne spotkanie Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, Izby Gospodarczej „Uzdrawiska Polskie” oraz Unii Uzdrawisk Polskich.

Przedstawiciele tych organizacji w Krynicy uczestniczyli także w spotkaniu z Ministrem Jerzym Hausnerem, którego tematem był problem bezrobocia w gminach uzdrawiskowych.

Do podobnego spotkania doszło w dniu 18 lutego 2002 roku w Dusznikach gdzie podczas rozmów z udziałem ówczesnego v-ce Ministra Skarbu Marka Dyducha oraz parlamentarzystów omawiano kwestie prywatyzacji spółek uzdrawiskowych Skarbu Państwa.

Niezwykle ważne jest to, że dziś przedstawiciele Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, Unii Uzdrawisk Polskich i Izby Gospodarczej „Uzdrawiska Polskie” o sprawach uzdrawiskowych mówią jednym głosem.

Działalność Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP przyciąga również uwagę ludzi młodych, studen-



tów, którzy pisząc prace dyplomowe i magisterskie z wielkim zaangażowaniem analizują aktualne problemy uzdrowisk. W celu ułatwienia studentom dostępu do naszych materiałów podpisana została umowa o współpracy z wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP w trosce o poprawę wizerunku uzdrowisk w Polsce i na Świecie uczestniczyło w Międzynarodowych Targach Uzdrawiskowo - Turystycznych Natura-Sanat w Polanicy Zdroju, Międzynarodowych Targach Turystycznych „TT Warsaw Tour & Travel” w Warszawie oraz Międzynarodowych Targach ITB w Berlinie.

Pamiętajmy, że dynamiczny rozwój turystyki w tym lecznictwa uzdrawiskowego w Polsce zależy w dużej mierze od odpowiedniej działalności promocyjnej, zatem rozpoczynamy w tym numerze biuletynu cykl artykułów opatrzonych tytułem „kultura w uzdrawiskach”. Jesteśmy przekonani, że wyjątkowe wydarzenia kulturalne, które miały miejsce w naszych wspólnotach uzdrawiskowych przyciągną uwagę wszystkich czytelników, bowiem kultura jest ważną częścią oferty turystycznej. Zatem serdecznie prosimy o kompletowanie materiałów związanych z gminami i ich prezentacją.

Pragniemy również przedstawić Państwu w tym biuletynie referaty dr Tomasz Wołowca dotyczące „kontrowersji

wokół podatku od nieruchomości”.

Mamy nadzieję, że liczne wątpliwości związane z tym tematem zostaną za naszym pośrednictwem wyjaśnione.

Oczywiście najważniejszym wydarzeniem, do którego przygotowują się środowiska uzdrawiskowe, będzie XI Kongres Uzdrawisk Polskich.

W tym roku gospodarzem tej uroczystości jest Krynica-Zdrój.

Krynicki Kongres Uzdrawisk Polskich będzie miał ogromne znaczenie dla przyszłości polskich uzdrawisk, które stanęły dziś przed wieloma wyzwaniami.

Mamy nadzieję, że obecność przedstawicieli Rządu na Kongresie pozwoli odpowiedzieć na pytanie jaka będzie przyszłość polskich uzdrawisk.

P.S.

Z dniem 1 maja 2002 roku nastąpiła zmiana na stanowisku Kierownika Biura SGU RP.

Pani Agata Gościńska pełniąca dotąd tę funkcję odeszła do pracy w Ośrodku „Eris” w Krynicy - Zdroju. Życzymy jej samych sukcesów na nowym stanowisku.

Przejmując po niej tę funkcję chciałabym jak najlepiej wypełniać (przy Państwa pomocy) swoje obowiązki. Mam nadzieję, że uda mi się sprostać Państwa oczekiwaniom.

Katarzyna Rymarczyk-Wajda
Kierownik Biura SGU RP



3 Życia SGU RP

W dniu 24 listopada w Nałęczowie odbyło się ostatnie w roku 2001 posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP.

Uczestniczyli w nim członkowie Zarządu oraz zaproszeni goście – Prezydent Jeleniej Góry – Józef Kusiak, Burmistrz Nałęczowa – Wojciech Wójcik oraz Wojewoda Województwa Zachodniopomorskiego i zarazem dotychczasowy Wiceprezes Zarządu Stanisław Wziątek.

Poza sprawami bieżącymi dotyczącymi finansów oraz podsumowania działalności marketingowej SGU RP Zarząd przyjął stanowiska w sprawie:

1. Podatku od nieruchomości.
2. Prywatyzacji uzdrowisk.

W kwestii podatku od nieruchomości Prezes Zarządu przedstawił ekspertyzę, którą Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP zleciło do wykonania w Instytucie Studiów Podatkowych profesora Modzelewskiego w Warszawie.

Ekspertyza ta jednoznacznie stwierdza, że Samodzielne Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej powinny być opodatkowane podatkiem od nieruchomości tak jak inne podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Ułatwi ona na pewno uzasadnianie decyzji wydawanych przez gminy oraz może być wykorzystywana przy posiłkowaniu się w procesach odwoławczych. /Ekspertyza jest dostępna dla wszystkich gmin uzdrawiskowych w biurze Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP/.

Poruszając sprawę prywatyzacji uzdrowisk dyskutowano na temat niejasności finansowania lecznictwa uzdrawiskowego, konieczności inwestowania w uzdrowiska w celu podniesienia standardu dopasowującego jakość usług w uzdrowiskach do oczekiwań obcokrajowców.

Jednogłośnie członkowie Zarządu podkreślili ważność przeprowadzenia prywatyzacji przy udziale gmin, aby te mogły inwestować w infrastrukturę towarzyszącą.

Podsumowując Zarząd SGU RP zaplanował zorganizowanie spotkania bądź konferencji, na którą zostałyby zaproszone osoby z Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Finansów w celu uzupełnienia wiedzy dotyczącej tematu prywatyzacji.

Posiedzenie Zarządu zakończyła oficjalna rezygnacja Wiceprezesa Zarządu Stanisława Wziątka z pełnionej przez niego funkcji w związku z objętą funkcją Wojewody województwa zachodniopomorskiego. Jednocześnie Wojewoda zaznaczył, że gminy uzdrawiskowe zawsze są mu bliskie i dodał, że dalej będzie wspierał SGU RP w jego działaniach.

Do grona członków Zarządu został przyjęty Prezydent Jeleniej Góry,



a nowym Wiceprezesem został wybrany Burmistrz Iwonicza Zdrój – Piotr Komornicki.

Stowarzyszenie dziękuje Panu Wojewodzie Stanisławowi Wziątkowi za długoletnią współpracę życząc samych sukcesów w jakże odpowiedzialnej pracy, której się podjął.

**Autor:
Agata Gościńska**



Nowi członkowie SGU RP

Jest nam niezmiernie miło powitać gminy: Horyniec i Piwniczną w gronie gmin należących do Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP.

Mamy nadzieję, że wspólnymi siłami uda nam się zrealizować wszystkie zamierzone cele, a uzdrowiska nasze będą znane nie tylko w Europie, ale i Świecie.

Nie zapominajmy, że powiększając „rodzinę” stowarzyszenia stajemy się silniejsi, a dbając o ochronę wspólnych interesów Gmin Uzdrawiskowych mamy większe szanse na odniesienie sukcesu.

Zatem, zapraszamy serdecznie do współpracy kolejne gminy uzdrawiskowe.



**Autor:
Redakcja**



Spotkanie zarządów SGU RP oraz UUP – 25 listopada 2001 roku.

24 – 25 listopada 2001 roku w malowniczej scenerii Nałęczowskiego Parku Zdrojowego w nowo otwartym Pawilonie Angielskim odbyło się spotkanie Zarządów Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP i Unii Uzdrawisk Polskich.

NOTATKA

z posiedzenia Zarządów Unii Uzdrawisk Polskich i Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP odbytego w dniach 24 – 25 listopada 2001 roku w Zakładzie Leczniczym „Uzdrowisko Nałęczów S.A.

Uczestnicy:

SGU RP: Jan Golba – Prezes SGU RP, Burmistrz miasta Krynica, Stanisław Wziętek – były Burmistrz Połczyna - Zdroju, obecnie Wojewoda Zachodniopomorski, Józef Kusiak – Prezydent Jeleniej Góry, Piotr Komornicki – Burmistrz Iwonicza - Zdroju, Grzegorz Jung – Burmistrz Polanicy - Zdroju, Agata Gościńska – kierownik Biura SGU RP,
UUP: Wojciech Gućma – Prezes UUP, Prezes Z.L. „Uzdrowisko Nałęczów” S.A, Edward Sak – Prezes Uzdrowiska Połczyn, Jerzy Szymańczyk – Prezes Zespołu Uzdrawisk Kłodzkich, Jerzy Wiącek – Prezes Uzdrowiska Szczawno - Jedlina, Tadeusz Oryniak – Prezes Uzdrowiska Busko, Adam Olkowicz – Dyrektor Biura UUP.

Otwarcia posiedzenia dokonał gospodarz spotkania, Prezes ZL „Uzdrowisko Nałęczów” S.A. pełniący funkcję Prezesa UUP - Wojciech Gućma, podkreślając, że jest to kolejne spotkanie Zarządów, tym razem odbywane w dwa miesiące po wyborach parlamentarnych. Celem spotkania jest określenie całokształtu problematyki współdziałania gmin uzdrawiskowych oraz spółek uzdrawiskowych zrzeszonych w UUP w aktualnej trudnej sytuacji lecznictwa uzdrawiskowego, bowiem:

- ciągle nie jest określone miejsce lecznictwa uzdrawiskowego w systemie ochrony zdrowia i wzbrania się przed tym Ministerstwo Zdrowia, a jednocześnie z roku na rok spadają fundusze Kas Chorych na to lecznictwo
- wykładnia stosowania podatków wobec spółek uzdrawiskowych powoduje, że raz te spółki traktowane są jako podmioty prowadzące działalność gospodarczą i obciążane podatkami (np.: od nieruchomości naliczanymi dwa lata wstecz), ale jednocześnie nie mogą odliczyć po-



datku VAT od bieżącej działalności, remontów i inwestycji,

- wiele zamieszania powoduje ostatnio sprawa prywatyzacji spółek uzdrowiskowych, wypowiadają się o tym ludzie spoza UUP i SGU RP próbując publikować swoje prywatne opinie jako stanowisko całej branży, zaś właściciel spółek uzdrowiskowych Ministerstwo Skarbu Państwa miało dotychczas w tej sprawie spójny pogląd, obecnie pojawiają się w MSP „nowe” koncepcje prowadzenia prywatyzacji.

W wielogodzinnej, ożywionej dyskusji prezentowano doświadczenia z dotychczasowej współpracy oraz propozycje współdziałania UUP i SGU RP w przyszłości. Przedstawiane przez uczestników spotkania opinie zawierały następujące tezy: Jan Golba:

- potrzeba działania na rzecz powrotu do sytuacji przeznaczania na leczenie uzdrowiskowe co najmniej 2% budżetu Kas Chorych,
- brak znajomości stanowiska nowego kierownictwa Ministerstwa Skarbu Państwa
- na sprawy prywatyzacji uzdrowisk nie pozwala określić stosunku do tej kwestii, choć słyszy się o zamiarze przekazania określanego procentu akcji prywatyzowanych spółek gminom uzdrowiskowym,
- faktycznym problemem jest podatek ad nieruchomości („jest doktryna, ale jest i praktyka”). wysokość stawek podatkowych zależy od poszczególnych gmin, przy czym zwolnienia podatkowe są niedopuszczalne prawnie. Dla przykładu w Krynicy: publiczne ZOZ-y nie płacą podatków, zaś spółka uzdrowiskowa – płaci,
- potrzeba powrotu do podjęcia na nowo prac nad „ustawą uzdrowiskową”, celowym byłoby zaproponować jako SGR UP i UUP, wspólny jej projekt.

Piotr Komornicki:

- unikajmy publicznych sporów między SGU RP a UUP i zrzeszonymi w niej spółkami,
- doświadczenia prywatyzacji sanatoriów branżowych są dla gmin niekorzystne zaistniała konieczność finansowego „dołożenia” poprzez umorzenie podatków,



- prywatyzacja spółek skarbu państwa winna być prowadzona bez konieczności obciążania gmin a z zabezpieczeniem interesów samorządów,
- w sprawach podatków są naciski ze strony RIO i SKO na rzecz naliczania i egzekwowania podatków od spółek uzdrowskowych,

Jerzy Szymańczyk:

- być może to przełom polityczny zbliżył SGU RP i UUP,
- potrzeba wspólnych działań na rzecz umożliwienia spółkom uzdrowskowym: odliczania podatku VAT, jednakowego traktowania tych spółek jako podmiotów działalności gospodarczej (jeśli podatek od nieruchomości, to też możliwość odliczenia VAT), „ustawa śmieciowa” - to także dodatkowe koszty, opłata klimatyczna -jeśli będzie w rozsądnej wysokości i nie stwarzająca bariery dla przyjazdów kuracjuszy - UUP będzie wspierać gminy,
- w sprawach prywatyzacji: to m.in. gminy mają być jej beneficjentem, słyszy się, że obok załogi, która ma otrzymać - 15% akcji, fundusze otrzymują - 18%, a 21% akcji prywatyzowanych spółek mają dostać gminy, więc w takiej sytuacji dla inwestora strategicznego pozostaje mniej niż 50% akcji czy udziałów, co powoduje wątpliwość w możliwości przeprowadzenia prywatyzacji sektora uzdrowisk,
- pomysł z rozdawnictwem akcji gminom trzeba uznać za chybiony, gminom znacznie bardziej przydałyby się środki finansowe z prywatyzacji (niż akcje np.: zadłużonej spółki, bo przecież i takie są), bo byłyby to środki na rozwój uzdrowskowej struktury gminy, nie „odstrasza się” przy tym inwestora strategicznego, no i cena za np.: 67% akcji będzie znacznie korzystniejsza niż za 46% tych akcji.

Jan Golba:

- w obecnie obowiązującym porządku prawnym przekazanie gminom funduszy jest sprawą prostą natomiast przekazanie akcji, nie oceniając celowości takiej decyzji, stanowi wątpliwość prawną,
- podzielił pogląd, że w sprawach podatku od nieruchomości i VAT muszą obowiązywać jednakowe zasady, zaś dotychczas brak jest ostatecznego stanowiska Ministerstwa Finansów,



- SGU RP rozważy wystąpienie do prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin uzdrowiskowych w sprawach zaległości podatkowych spółek od nieruchomości. Jerzy Wiącek:
- poinformował o sytuacji w zakresie naliczania spółce uzdrowiskowej podatków w Szczawnie (podatek gruntowy – jak od działalności gospodarczej, podatek od działalności leczniczej – spółka jest traktowana jako działalność „pozostałam”).

Stanisław Wziętek:

- wyraził zadowolenie ze zorganizowania spotkania Zarządów SGU RP i UUP, uznając że jest to pierwsza merytoryczna dyskusja i do tego toczona w przyjacielskiej atmosferze, są omawiane problemy i ustalane jest wspólne stanowisko na rzecz ich rozstrzygnięcia,
- zaproponował podjąć starania w celu spotkania Zarządów SGU RP i UUP z kierownictwami MSP, MZ i MF, występowanie na tych spotkaniach z ujednoliconymi stanowiskami i wspólne działanie na rzecz poprawy sytuacji.
- zadeklarował nawiązanie kontaktów z Ministerstwem Gospodarki i ewentualnie z innymi resortami, zgodnie z potrzebami gmin i spółek uzdrowiskowych.

Tadeusz Oryniak:

- do rejestru spraw, które należy podejmować na szczeblu ministerialnym należy także problem walki z bezrobociem, przy czym jesteśmy świadomi sytuacji zatrudnieniowej w spółkach i sytuacji na rynku pracy, próbujemy rozpoznawać też możliwości pozyskiwania funduszy na leczenie uzdrowiskowe z Unii Europejskiej.

Wojciech Gucma:

- po ostatnich rozmowach z Zarządem UUP kierownictwo MSP oczekuje na wspólną opinię UUP i SGU RP w omawianej tematyce, mamy też zapewnienie, że opinie nasze będą brane pod uwagę,
- UUP planuje w miesiącu styczniu 2001 w Szczawnie odbycie spotkania spółek uzdrowiskowych z wiceministrem Skarbu Państwa Markiem Dyduchem, zapraszamy na nie Zarząd SGU RP,



- planowane jest także posiedzenie Sejmowej Komisji Skarbu Państwa na temat prywatyzacji uzdrowisk, proponujemy, by uczestniczył w tym posiedzeniu Zarząd SGU RP,
- organizowane mają być przez MSP spotkania z MZ i ZUS, w których mamy nadzieję, także będziemy uczestniczyć wspólnie.

Jerzy Szymańczyk:

- aktualnie w spółkach uzdrowiskowych notujemy kolejny regres w kontrakcji świadczeń z Kasami Chorych na rok 2002,
- został zawieszony konkurs na świadczenia wczesnej rehabilitacji przedrentowej ZUS,
- są to bardzo niepokojące fakty, mogące powodować zapaść w działalności uzdrowisk.

Jan Golba:

- potrzeba nowego podejścia do restrukturyzacji; należy tworzyć miejsca pracy, a nie tylko zwalniać pracowników,
- uzdrowiska to najczęściej największe zakłady pracy w małych miejscowościach, które potrzebują aktywizacji, a obecnie rośnie w nich bezrobocie, np.: w Krynicy w 1999 było 8% bezrobocia, w 2001 - już 18%, a są gminy uzdrowiskowe o bezrobociu 30%,
- prywatyzacja jest szansą na rozwój spółek i gmin uzdrowiskowych.

W części końcowej obrad ich uczestnicy, za najpilniejsze wspólne problemy i obszary działania uznali:

- przeciwdziałanie bezrobociu i aktywację miejscowości uzdrowiskowych,
- zapewnienie finansowania lecznictwa uzdrowiskowego na odpowiednim poziomie,
- ustalenie klarownych zasad podatkowych dotyczących spółek uzdrowiskowych,
- prywatyzację spółek uzdrowiskowych jako bardzo ważnego sposobu na



zapewnienie ich funkcjonowania i rozwoju w przyszłości,

- potrzebę podjęcia przez UUP i SGU RP prac nad nową regulacją ustawową problemów uzdrowisk i gmin uzdrowiskowych.

Postanowiono także powołać roboczy zespół do dopracowania stanowiska UUP i SGU RP w omawianych sprawach ustalając, że w jego skład wchodzi: Jan Golba i Józef Kusiak z SGU RP oraz Wojciech Gućma, Jerzy Szymańczyk i Jerzy Wiącek z UUP.

Zespół przedstawi swe stanowiska kierownictwu MSP, a następnie w uzgodnieniu z MSP odbędzie spotkania z kierownictwem MZ, MF, ZUS oraz przedstawicielami parlamentarzystów.

Spotkanie Zespołu w MSP pionowane jest wstępnie na 7 grudnia 2001 roku. Ponadto Zarządy UUP i SGU RP postanowiły:

- kontynuować rozmowy w POT i innych instytucjach na temat finansowego wsparcia planowanego wspólnie wydawnictwa - albumu „Uzdrowiska Polskie” (tytuł roboczy),
- rozstrzygnąć w niedługim terminie sprawę organizacji w 2002 roku reprezentatywnego spotkania całej branży uzdrowiskowej, uznając, że organizowane przez IG UP Kongresy Uzdrawisk Polskich, nie spełniają swej roli prezentacji i rozwiązania głównych problemów uzdrowisk i gmin uzdrowiskowych.

Autor:
Adam Olkowicz
Dyrektor Biura UUP



Z życia SGU RP

Szansa dla uzdrowisk

W piątek, 11 stycznia, w Krynicy-Zdroju, odbyło się spotkanie przedstawicieli Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP oraz Unii Uzdrawisk Polskich, reprezentującej dyrektorów spółek uzdrawiskowych z Jerzym Hausnerem – Ministrem Pracy i Polityki Społecznej, dotyczące stworzenia programu aktywizacji gospodarczej uzdrowisk oraz programu likwidacji bezrobocia w uzdrowiskach.

SGU RP i UU zwróciły uwagę na to, że nakłady pozyskiwane na leczenie uzdrawiskowe z budżetu kas chorych z roku na rok maleją, osiągając w tym roku zatrważający poziom średnio około 1 proc. budżetu kas chorych. Taki stan powoduje, że sytuacja w uzdrowiskach konsekwentnie się pogarsza; zamyka się kolejne sanatoria lub zmniejsza zatrudnienie, dekapitalizuje się majątek sanatoriów i szpitali uzdrawiskowych.

Obecna sytuacja uzdrowisk

Uzdrowiska, które posiadają olbrzymi potencjał gospodarczy, zamiast się rozwijać, są w stanie głębokiego regresu; bezrobocie wynosi tam od 16 proc. (Krynica-Zdrój) do 36 proc. (Szczawno) z tendencją zwyżkową.

Niewykorzystane są nie tylko miejsca sanatoryjne, baza lecznicza, ale także surowce naturalne, brakuje systemu jakiegokolwiek finansowania leczenia uzdrawiskowego oraz planów jego funkcjonowania. Ministerstwo Zdrowia, nie posiadając instrumentów prawnych i finansowych, pozbawione jest faktycznego nadzoru nad leczeniem.

Tymczasem baza lecznicza (urządzenia, sprzęt, surowce) są na poziomie nie odbiegającym standardem od uzdrowisk zachodnioeuropejskich. Świadczy o tym zarówno wysoki standard usług świadczonych przez branżę turystyczną, wachlarz rozwiązań proponowanych turystom przez właścicieli hoteli, domówczasowych, sanatoriów, biur turystycznych, pomysły na innowacyjne atrakcje i dostosowywanie się do wymagań klientów – odbiorców usług.

Gminy uzdrawiskowe zdają sobie jednak sprawę z tego, że bez konkretnej bazy niewiele można zdziałać, gdyż turyści są coraz bardziej wymagający. Próbuąc ratować miejscowości uzdrawiskowe, poszerzają ofertę o usługi turystyczne i rozwój bazy rekreacyjno-sportowej. Tworzą się uzdrawiska wielofunkcyjne, których domeną działalności nie jest już samo leczenie, ale turystyka, rekreacja i sport. Niestety baza ta, ze względu na brak



środków na jej realizację, rozwija się bardzo powoli. Przedstawiciele SGU RP i UU jasno stwierdzili, że jeśli to zaplecze zostanie zbudowane, stanie się źródłem tysiąca miejsc pracy, czyniąc miejscowości uzdrowiskowe nośnikiem rozwoju uzdrowiskowej turystyki ekologicznej, komunalnej, rekreacyjnej i sportowej.

Propozycje SGU RP i UU

W toku spotkania zaproponowano, aby nakłady na lecznictwo uzdrowiskowe ustabilizować na poziomie 2 proc. budżetu kas chorych oraz podpisywać kontrakty na lecznictwo na okresy kilkuletnie. Dawałoby to jednostkom sanatoryjnym gwarancję w zakresie pozyskiwania środków finansowych i określenia wielkości zatrudnienia. Nakłady te stworzyłyby też szansę na bezkolizyjne uregulowanie należności za podwyższony od 1999 r. podatek od nieruchomości (obecnie sanatoria płacą jak za działalność gospodarczą). Ponadto postulowano, aby sanatoria i spółki uzdrowiskowe mogły odzyskiwać podatek VAT. Zaproponowano, aby wpływy z prywatyzacji uzdrowisk zostały przeznaczone na realizację infrastruktury, która uczyniłaby z uzdrowisk markowe produkty turystyczno-uzdrowiskowe, co w konsekwencji doprowadziłoby do rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego i turystyki w skali całego kraju.

„Byłyby to środki rzędu 350 – 450 milionów zł. (wartość wszystkich spółek uzdrowiskowych), co nie jest dla budżetu państwa kwotą znaczącą, natomiast dla gmin stanowi bardzo duże środki.

Środki pochodzące z gmin i uzyskane jako wsparcie z funduszu pomocowego pozwoliłyby na stworzenie bardzo bogatej oferty uzdrowiskowej, ponieważ dzięki nim mogłyby być realizowane inwestycje ekologiczne, sportowe, rekreacyjne. Ta baza, jak dowodzi praktyka, jest niezbędna, gdyż przyciąga ogromną rzeszę turystów (za przykład może posłużyć Kolej Gondolowa na Jaworzynę w Krynicy-Zdroju, kolejka krzesiolkowa na Palenicę w Szczawnicy)” – powiedział Jan Golba – burmistrz Krynicy-Zdroju, prezes SGU RP.



Minister poparł inicjatywę

Minister Jerzy Hausner wyraził zainteresowanie tym programem i obiecał utworzenie Ministerialnego Zespołu, który wraz z SGU RP i UU przedstawi, dopracowany w szczegółach, program aktywizacji gospodarczej i społecznej miejscowości uzdrowiskowych. Zostanie on przedstawiony na Radzie Ministrów, aby uzyskać status programu rządowego, a tym samym wsparcie resortowe i unijne.

Prace nad tym programem powinny być zakończone w bardzo szybkim terminie, tak, aby został on przyjęty jeszcze przed przygotowaniem budżetu państwa.

„Będzie to najprawdopodobniej jeden z nielicznych programów w kraju, który można nazwać programem realnym i możliwym do wdrożenia. Jest to niezbędne w sytuacji wzrastającej konkurencji uzdrowisk niemieckich, austriackich, ale też czeskich, słowackich, węgierskich” – dodał J. Golba.

Jan Golba został wybrany jako przedstawiciel SGU RP i UU do kontaktów z Ministrem Hausnerem.

**Autor:
Anna Kruczek**

Współpraca

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP cieszy się dużą popularnością wśród wyższych uczelni, w których strukturach znaleźć możemy wydziały związane z ekonomią i turystyką – kontaktują się z nami studenci oraz pracownicy naukowcy. My służymy pomocą w przygotowaniach prac dyplomowych, jednocześnie możemy korzystać z materiałów uczelnianych potrzebnych nam w bieżącej działalności

Wynikiem takich kontaktów jest między innymi podpisanie Umowy o współpracy z wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Pierwszym elementem współpracy jest przygotowanie specjalnie dla stowarzyszenia dwóch referatów do-

tyczących problemów związanych z kontrowersjami pojawiającymi się wokół podatku od nieruchomości przez jednego z pracowników naukowych tejże uczelni. /referaty te mogą Państwo przeczytać na łamach tego numeru biuletynu „Jedziemy do wód w...”.



Ustawa

Ustawa o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym – veto Prezydenta (przedruk z Rzeczpospolitej).

Uchwalona 8 maja 1990 r. ustawa o samorządzie gminnym zobowiązała prawodawcę do określenia w drodze ustawy odrębności ustroju gmin, które wykonują zadania o szczególnym charakterze. Powyższy zapis dotyczył w szczególności gmin uzdrowiskowych, które mając obowiązek zapewnienia warunków do prowadzenia i rozwijania lecznictwa uzdrowiskowego, godzić się muszą z ograniczaniem działalności mogącej negatywnie wpływać na właściwości lecznicze uzdrowisk. Samodzielność gmin uzdrowiskowych - pojmowana jako swoboda kształtowania własnego rozwoju - podlega ograniczeniom nieznanym innym jednostkom samorządu terytorialnego. Gminy uzdrowiskowe zobowiązane są do przestrzegania szczególnych rygorów w zakresie ochrony środowiska naturalnego, natomiast działalność inwestycyjna realizowana na terenie gminy powinna być ograniczona jedynie do przedsięwzięć neutralnych dla środowiska naturalnego. Ograniczenia swobody działalności oraz szczególne obowiązki gmin uzdrowiskowych wpływają na zmniejszenie dochodów własnych jednostek samorządowych, które to zmniejszenie nie jest dostatecznie rekompensowane innymi dochodami lub dotacjami z budżetu państwa.

Dotychczas obowiązująca ustawa

z 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym jest aktem anachronicznym i nie przystającym w żadnym stopniu do zmienionych warunków ustrojowych. Kilkakrotne próby podejmowane w trakcie II i III kadencji parlamentu zastąpienia ustawy z 1966 r. nowym aktem ustawodawczym zakończyły się niepowodzeniem. Przyczyną nieuchwalenia ustawy była trudność pogodzenia dwóch istotnych kwestii: pierwszej - potrzeby zapewnienia gminom uzdrowiskowym swobodnego rozwoju, oraz drugiej - potrzeby zapobiegania dalszej degradacji ekologicznej uzdrowisk i konieczności zagwarantowania jakości świadczeń leczniczych oferowanych przez sanatoria, prewentoria, domy uzdrowiskowe itp.

Niestety przedstawiona mi do podpisu usuwa z 25 lipca 2001 r. o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym (dalej: ustawa) nie zawiera rozwiązań wychodzących naprzeciw oczekiwaniom społeczności lokalnych. Nie tworzy również dostatecznej tamy dla działań degradujących enklawy przyrodnicze i poza swoją regulacją pozostawia lecznictwo uzdrowiskowe. Ustawę poza zwiększeniem maksymalnej stawki opłaty miejscowej (do 2,92 zł) nie wprowadza odpowiednich mechanizmów finansowych wspierających funkcjo-



nowanie uzdrowisk. Nadal brak systemowych rozwiązań określających miejsce lecznictwa uzdrowiskowego w systemie ochrony zdrowia, ponieważ ograniczenie się do przyznania sanatoriom i prewentoriom statusu zakładu opieki zdrowotnej (art. 2 ust.1 pkt 1 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej) nie stanowi wystarczającej regulacji zapewniającej należyłą jakość świadczeń zdrowotnych. W zasadzie jedyną kwestią dostatecznie uregulowaną w ustawie są zasady i tryb uznawania obszaru gminy za uzdrowisko. Natomiast w sposób bardzo ogólny określono formy prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego oraz odrębność ustroju gmin uzdrowiskowych. Odrębność ustrojowa gmin uzdrowiskowych - zgodnie z ustawą sprowadza się do stworzenia na obszarze uzdrowiska jednostki pomocniczej oraz powołania stałej komisji uzdrowiskowej, co już obecnie jest dopuszczalne na podstawie ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Nie bez znaczenia dla oceny ustawy pozostaje fakt dokonania tym aktem nowelizacji ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy z 26 listopada 1998 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999-2001. Ewentualne wejście w życie proponowanych zmian, polegających na obniżeniu ustawowych stawek podatku od nieruchomości (do 1/3 maksymalnych ustawowych stawek podatku od nieruchomości) od budynków i gruntów związanych z udzielaniem świadczeń zdrowot-

nych, spowoduje zmniejszenie dochodów wszystkich gmin (zatem nie tylko posiadających status uzdrowiska) o kwotę przekraczającą 230 mln zł, przy czym prawo do uzyskania kwoty rekompensującej przyznano jedynie gminom uzdrowiskom. Kwota obrazująca zmniejszenie dochodów własnych gmin może być wyższa, ponieważ - jak wynika ze stanowiska ministra zdrowia - w szacunkowym zestawieniu wpływów z podatku od nieruchomości ód zakładów opieki zdrowotnej (publicznych i niepublicznych) oraz gabinetów prywatnych (zarejestrowanych jako zakłady opieki zdrowotnej), obejmującym różnicę między kwotą odprowadzanego obecnie podatku oraz jego kwotą po wprowadzeniu zmian określonych w ustawie, nie uwzględniono praktyk lekarskich i pielęgniarских rejestrowanych w okręgowych izbach lekarskich i pielęgniarских. Szacuje się, że obecnie na terenie całego kraju funkcjonuje ok. 2000 praktyk lekarskich i ok. 500 pielęgniarских. Zdaniem ustawodawcy udzielanie świadczeń zdrowotnych należy traktować jako specyficzny rodzaj działalności społecznie użytecznej i z tego powodu nie można stosować wobec niej ogólnych reguł, w tym także fiskalnych, mających zastosowanie do innych podmiotów gospodarczych. Nie negując zasadności powyższego twierdzenia, trzeba jednak podkreślić, że łagodzenie rygorów fiskalnych dotyczących wybranych podmiotów powinno następować z uwzględnieniem przepisów bezwzględnie obowiązujących. Zgodnie z art. 26 ustawy z 26 listopada 1998 r.



o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999-2001 gmina, która utraciła dochody na skutek zastosowania ulg i zwolnień ustawowych, otrzymuje kwotę rekompensującą. Kwota rekompensująca przeznaczona dla wszystkich gmin określona jest dla każdego roku budżetowego w ustawie budżetowej i obejmuje obecnie dochody gmin utracone bezpośrednio z tytułu ustawowych ulg i zwolnień określonych w ustawach: z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, z 28 września 1991 r. o lasach, z 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych, z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Szczegółowe zasady obliczania i tryb przekazywania gminom kwoty rekompensującej dochody utracone z tytułu ustawowych ulg i zwolnień określa rozporządzenie ministra finansów z 17 lutego 1999 r. (Dz. U nr 13, poz. 118 ze zm.). Zmiana wprowadzana ustawą polega na przyznaniu kwoty rekompensującej jedynie gminom uzdrowiskowym, mimo że niekorzystne skutki finansowe obniżenia podatku od nieruchomości odnoszą się do wszystkich gmin. Ustawodawcy przysługuje swoboda w odniesieniu do kształtowania ulg i zwolnień podatkowych. Zazwyczaj o ich zakresie i przedmiocie nie decydują przesłanki o charakterze prawnym, lecz przesłanki ekonomiczne i społeczne.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 3 listopada 1998 r. (sygn. K.12/98) stwierdził, że swoboda ustawodawcy w kreowaniu zwolnień podatkowych nie może być absolutyzowana i nie może przekształcać się w dowolność. Ustawodawca jest wolny w kreowaniu kategorii podmiotów zwolnionych od podatku, jeżeli przyświecają temu wyjątkowi od zasady powszechności obciążenia podatkowego cele społeczno – gospodarcze wyrażające wartości chronione konstytucyjnie. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla obniżenia stawki podatku od budynków i gruntów związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych bez względu na to, czy w budynku objętym podatkiem funkcjonuje prywatna klinika czy wymagający remontu szpital uzdrowski. Odmawiam podpisania ustawy z 25 lipca 2001 r. o uzdrowiskach, gminach uzdrowskich i lecznictwie uzdrowskim, ponieważ nie jest aktem wspomagającym władze lokalne w tworzeniu właściwych warunków do funkcjonowania uzdrowisk, nie promuje w sposób właściwy dbałości o należyty stan urządzeń lecznictwa uzdrowskiego, nie zawiera reakcji ustawodawcy na marginalizowanie przez kasy chorych usług lecznictwa uzdrowskiego, a ponadto wykraczając poza zakres regulacji, ogranicza prawa podmiotowe gmin do pobierania dochodów z tytułu podatków stanowiących ich dochody własne.



Ustawa o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym – kontynuowanie prac nad projektem

Brak aprobaty ze strony Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie „projektu ustawy o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym” nie zniechęcił przedstawicieli ogólnopolskich organizacji uzdrowiskowych w poszukiwaniu właściwych rozwiązań prawnych dla uzdrowisk, gmin uzdrowiskowych i lecznictwa uzdrowiskowego.

Unia Uzdrowisk Polskich, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP, Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie” oraz Polskie Towarzystwo Balneologii i Medycyny Fizykalnej oświadczyły gotowość współuczestniczenia w ponownym przygotowaniu w/w projektu. Wyrazem tego postanowienia były kolejne spotkania reprezentantów organizacji uzdrowisk i Krajowego Konsultanta ds. Balneologii i Medycyny Fizykalnej Pani prof.dr hab. Ireny Ponikowskiej:

- w dniu 20.03.2002 r. w Inowrocławiu
 - w dniu 06.04.2002 r. w Sopocie
 - w dniu 09.04.2002 r. w Inowrocławiu
 - w dniu 13.04.2002 r. w Ciechocinku
- A w dniu 7 maja 2002 r., podczas spotkania w Sanatorium „Energetyk” w Inowrocławiu, przedstawiciele organizacji: Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie”, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP, Unia

Uzdrowisk Polskich, Krajowy Konsultant ds. Balneologii i Medycyny Fizykalnej oraz Polskie Towarzystwo Balneologii, Balneoklimatologii i Medycyny Fizykalnej zawiązali Komitet Inicjatywny w celu powołania Federacji Uzdrowisk Polskich, który podczas XI Kongresu Uzdrowisk Polskich (23-26 maja, Krynica-Zdrój), przedstawi projekt uchwały o powołaniu Federacji i projekt statutu Federacji.

Celem powołania Federacji Uzdrowisk Polskich jest integracja środowiska uzdrowiskowego i organizacji działających w i na rzecz uzdrowisk oraz wspólne reprezentowanie interesów.

Drugim celem spotkania było wypracowanie ostatecznego stanowiska w sprawie przygotowywanego projektu ustawy o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym.

Zespół sformułował tezy, które jego zdaniem powinny być wzięte pod uwagę przy opracowywaniu nowej ustawy i przedstawił je Małgorzacie Porębie – po. Dyrektora Generalnego Ministerstwa Zdrowia.

Ponadto Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych w porozumieniu z pozostałymi organizacjami przygotowuje wnioski do wprowadzenia zmian w projektach ustaw o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego,



ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, a także zmian w innych ustawach w zakresie: wprowadzenia zerowej stawki VAT, zmniejszenia podatku od nieruchomości od obiektów zajętych na cele lecznicze oraz wprowadzenie rekompensaty dla gmin z tytułu utraconych dochodów, wprowadzenie taksy kuracyjnej, zwiększenie dochodów gmin z tytułu realizacji zadań związanych z podwyższonymi wymogami dla miejscowości uzdrowiskowych, zapewnienie nakładów na lecnicтво uzdrowiskowe w Narodowym Funduszu Ochrony Zdrowia na poziomie 2-3 proc. dotychczasowego budżetu Kas Chorych, wprowadzenie zmian w ustawie o planowaniu przestrzennym ułatwiających gospo-

darke terenami.

Podczas spotkania M. Poręba przekazała informację, z której wynika, że do momentu przesądzenia o wyborze modelu własnościowego uzdrowisk zahamowane zostaną prace nad prywatyzacją spółek uzdrowiskowych Skarbu Państwa. Wiąże się to z tym, że w Ministerstwie Zdrowia pojawił się program utrzymania kilku uzdrowiskowych spółek Skarbu Państwa jako jednostek o charakterze państwowym. Według zapewnień Ministerstwa prace nad ustawą o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecnictwie uzdrowiskowym sfinalizowane zostaną do końca września br., dzięki czemu będzie możliwość uchwalenia tej ustawy jeszcze w tym roku.

**TEZY DO USTAWY
„O UZDROWISKACH, LECZNICTWIE UZDROWISKOWYM
I GMINACH UZDROWISKOWYCH”
WYPRACOWANE PRZEZ ZESPÓŁ W DNIU 07.05.2002r.
WERSJA OPRACOWANA W OPARCIU O MATERIAŁY
PODZESPOŁÓW PRACUJĄCYCH W SOPOCIE,
INOWROCŁAWIU I CIECHOCINKU**

**Lecnicтво Uzdrowiskowe jest
integralną częścią systemu ochrony zdrowia**

Rozdział I

I

1. Leczenie uzdrowiskowe jest zorganizowaną formą udzielania świadczeń zdrowotnych w schorzeniach przewlekłych prowadzoną w miejscowościach posiadających status uzdrowiska, z wyko-

rzystaniem naturalnych zasobów leczniczych, takich jak:

- wody lecznicze,
 - gazy lecznicze,
 - peloidy.
- Uzupełnioną o zabiegi fizykalne i właściwości lecznicze klimatu oraz krajobrazu.



2. Leczenie uzdrowiskowe prowadzone jest w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego:

- kliniki,
- szpitale,
- sanatoria,
- przychodnie uzdrowiskowe,
- zakłady przyrodolecznicze.

3. W leczeniu uzdrowiskowym mogą być wykorzystywane urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego.

II.

Minister właściwy do spraw zdrowia, w drodze rozporządzenia na podstawie operatu i opinii Krajowego Konsultanta ds. Balneologii i Medycyny Fizykalnej określi:

1. Wykaz uzdrowisk
2. Profile lecznicze uzdrowisk
3. Rodzaje, właściwości i wymogi wobec zakładów lecznictwa uzdrowiskowego
4. Rodzaje, właściwości i wymogi wobec urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego
5. Tryb kierowania i kwalifikowania do leczenia uzdrowiskowego

III.

1. Nadzór nad lecznictwem uzdrowiskowym pełni Minister właściwy ds. zdrowia.
2. Przedstawicielem Ministra właściwego ds. zdrowia w uzdrowisku jest lekarz naczelny.
3. Uprawnienia i obowiązki lekarza naczelnego uzdrowiska, w drodze rozporządzenia określi Minister właściwy ds. zdrowia.

Rozdział II

USTRÓJ GMIN UZDROWISKOWYCH

I.

Za uzdrowisko uznaje się obszar gminy obejmujący jedną, lub kilka miejscowości albo ich części, który spełnia łącznie następujące warunki:

1. występują na nim naturalne surowce lecznicze i klimat lokalny o właściwościach leczniczych,
2. znajdują się na nim zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego lub występują tereny, które zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są pod tego rodzaju inwestycje,
3. spełnia wymagania określone w przepisach o ochronie i kształtowaniu środowiska w zakresie dopuszczalnych norm zanieczyszczeń powietrza, natężenia hałasu oraz posiada infrastrukturę techniczną, w szczególności zaopatrzenia w wodę, odprowadzania i unieszkodliwiania ścieków, usuwania odpadów, transportu zbiorowego oraz sieć elektroenergetyczną.

II.

Uzdrowiska mają charakter użyteczności publicznej.

III.

Gmina, w celu uznania obszaru za uzdrowisko, występuje do ministra właściwego ds. zdrowia z wnioskiem o uznanie obszaru za uzdrowisko, na określonych zasadach.



IV.

Status gminy uzdrowskiej nadaje Rada Ministrów, na wniosek ministra właściwego ds. zdrowia, w drodze rozporządzenia, uznaje obszar za uzdrowisko oraz nadaje gminie status gminy uzdrowskiej. W rozporządzeniu określa się nazwę uzdrowiska, nazwę gminy uzdrowskiej oraz obszar ochrony uzdrowskiej

V.

Obszar uzdrowiska dzieli się na trzy strefy ochrony uzdrowskiej oznaczone literami A,B,C:

1. strefę A ochrony uzdrowskiej obejmującą obszar gminy uzdrowskiej, na którym zlokalizowane są zakłady i urządzenia leczenia uzdrowskiego oraz inne obiekty służące bezpośrednio lecznictwu uzdrowskiemu, dla której w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest określony procentowy udział urządzonych terenów zieleni.
2. strefę B ochrony uzdrowskiej obejmującą obszar gminy uzdrowskiej, przyległy do strefy A, przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe, obiekty czasowe i turystyczne oraz zakłady usługowe, handlowe, gastronomiczne i komunalne związane z zaspakajaniem potrzeb kuracjuszy i turystów, dla której w miej-

scowym planie zagospodarowania przestrzennego zostanie określony procentowy wskaźnik terenów biologicznie czynnych,

3. strefę C przylegającą do strefy B obejmującą obszar gminy uzdrowskiej lub też obszar sąsiedniej gminy, mająca wpływ na zachowanie walorów krajobrazowych, klimatycznych oraz ochronę złóż kopalin leczniczych.

2. W uzasadnionych przypadkach możliwe jest odstępianie od wymogu określenia strefy C, w szczególności w sytuacji gdy :

1. wyznaczenie strefy ochronnej C nie jest konieczne ze względu na zachowanie walorów krajobrazowych, klimatycznych oraz ochronę złóż kopalin leczniczych,
2. strefa ochronna C przypadałaby na obszar objęty ochroną na podstawie odrębnych przepisów,
3. obszar ochrony uzdrowskiej z podziałem na strefy ochronne powinien być uwzględniony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

VI.

Gospodarzem Gminy Uzdrawskiej jest samorząd terytorialny.

VII.

Zadania specjalne wynikające z funkcjonowania Uzdrawska realizuje Odrębny Podmiot Prawny.



Rozdział III

I. FINANSOWANIE GMIN UZDROWISKOWYCH

Sugeruje się, aby finansowanie gmin uzdrowiskowych odbywało się przez:

1. Zwiększony odpis od podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych o średniorocznie ilość kuracjuszy do wysokości subwencji jak dla gmin górniczych.
2. Wprowadzenie taksy klimatycznej.
3. Zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego opłacają podatek od nieruchomości i gruntów w wysokości 1/3 stawki, a gminy otrzymują rekompensatę z tytułu utraconych korzyści.
4. Zaproponować nowelizację prawa dla gmin i podmiotów uzdrowiskowych w zakresie funduszy ekologicznych.
5. Z wnioskiem o koncesję na kopaliny i złoża lecznicze mogą wystąpić do MOS zarówno gmina uzdrowiskowa jak i podmioty zajmujące się lecznictwem uzdrowiskowym. Podmiot uzyskujący koncesję ma obowiązek zapewnienia równego dostępu do złóż leczniczych wszystkim zakładom lecznictwa uzdrowiskowego.
6. Środki uzyskane z prywatyzacji spółek uzdrowiskowych skarbu państwa powinny zasilać budżet gminy, na terenie której spółka istniała, z przeznaczeniem na infrastrukturę uzdrowiskową.

II. INFRASTRUKTURA GMIN UZDROWISKOWYCH

1. Dopuszcza się możliwość przekazania przez podmioty uzdrowiskowe na rzecz gminy urządzeń uzdrowiskowych ogólnodostępnych.
2. Zarządzanie obszarem uzdrowiskowym należy do obowiązku gminy.
3. Gmina ma możliwość wprowadzenia lokalnego podatku turystycznego od drugiego mieszkania. Rada gminy ustala jego wysokość.

III. FINANSOWANIE ZAKŁADÓW LECZNICTWA UZDROWISKOWEGO

1. Należy ustawowo określić wysokość środków finansowych z funduszu ochrony zdrowia przeznaczonych na lecznictwo uzdrowiskowe (co najmniej 3 %).
2. Znowelizować prawo podatkowe z zakresie wprowadzenia 0% stawki VAT od lecznictwa uzdrowiskowego.

IV. NAUKA

1. Balneologia jako gałąź medycyny winna mieć swój kliniczny ośrodek naukowo-badawczy.



Promocja

W dniach od 7 do 9 września 2001 r., w Polanicy Zdroju, odbyły się kolejne – VIII Międzynarodowe Targi Uzdrawiskowo–Turystyczne Natura-Sanat, nad którymi patronat objęli: Minister Skarbu, Minister Zdrowia i Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

Gwidon Wójcik – prezes Polskiej Organizacji Turystycznej tak ocenił tegoroczną edycję targów: „Targi Natura – Sanat wpisały się już na stałe w mapę turystyczną imprez targowych. Cieszą się one coraz większą popularnością, zarówno wśród osób zajmujących się branżą turystyczną, jak i przedstawicieli „przemysłu uzdrawiskowo-sanatoryjnego”. Dzięki takim imprezom turystyka uzdrawiskowa zyskuje sobie szerokie grono potencjalnych turystów krajowych, a tym samym stwarza coraz większe szanse rozwoju ruchu przyjazdowego do polskich uzdrawisk. Idea Targów jest spójna z priorytetowymi kierunkami działania Polskiej Organizacji Turystycznej w zakresie promocji i rozwoju polskiej turystyki, w tym tak ważnego obszaru, jak turystyka uzdrawiskowa. Podkreślam znaczenie „Natura-Sanat” jako najważniejszej inicjatywy targowej w kraju o charakterze turystyczno - uzdrawiskowym”.

W Targach wzięli udział wystawcy – przedstawiciele wielu branż z całego kraju. Nie zabrakło wśród nich firm farmaceutyczno-kosmetycznych,

agencji monitoringowych, hoteli, pensjonatów, ośrodków rehabilitacyjno-wypoczynkowych, zakładów leczniczych, urzędów miejskich, biur informacji turystycznej, wydawnictw prasowych, portali internetowych, centrów profilaktyki zdrowotnej, bioterapeutów, gmin uzdrawiskowych prezentujących się jako jeden produkt turystyczny, firm komputerowych, centrów impresaryjnych, a także zagranicznych uczestników.

Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP oprócz tego, że uczestniczyło w targach, zostało także zaproszone przez Polską Organizację Turystyczną do objęcia Patronatu nad warsztatami dla branży turystycznej i uzdrawiskowej, zorganizowanymi w ramach imprezy.

W warsztatach wzięli udział przedstawiciele polskich biur turystycznych oraz touroperatorzy zagraniczni, m. in. z Danii, Szwecji, Ukrainy i Niemiec. Jednym z kluczowych celów spotkań z europejskimi biurami turystycznymi jest możliwość zawarcia kontraktów przez podmioty związane z turystyką uzdrawiskową.



SGU RP, w związku z odbywającymi się targami i warsztatami, przygotowało OFERTĘ STOWARZYSZANIA GMIN UZDROWISKOWYCH RP, której adresatami są gminy uzdrowiskowe i podmioty gospodarcze zajmujące się turystyką uzdrowiskową, o następującej treści:

Polskie miejscowości uzdrowiskowe dysponują ogromem bogactw, zarówno naturalnych, jak i stworzonych ręką człowieka. I chociaż nie mają się czego wstydzić stając do konfrontacji z uzdrowiskami europejskimi, to jednak często czują na sobie jarzmo kompleksów.

Są trzy zasadnicze drogi, na które muszą wkroczyć polskie gminy uzdrowiskowe, aby wreszcie zyskać miano pełnowartościowych partnerów, a zarazem konkurentów, na rynku europejskim i światowym.

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP próbuje zachęcić do tego „trzy punktowego planu”, oferując swoją pomoc w realizowaniu zamierzeń, które można streścić mottem: „Stajemy się uzdrowiskami XXI wieku”.

Pierwszy punkt dotyczy przełamania stereotypów myślenia o polskich kurortach w kontekście monofunkcyjności. Niewłaściwym postępowaniem jest wybór jednej z wielu funkcji, która zostaje postawiona na pierwszym miejscu i równoczesna rezygnacja z rozwijania innych dziedzin życia uzdrowisk.

Należy dokonać szczegółowej analizy swojej miejscowości i, oprócz elementów, które dotąd oferowano, odkryć drzemiące w niej potencjały, nie wykorzystane jeszcze bogactwa. Jesteśmy przekonani, że w każdej z nich będzie można wiele takich czynników odnaleźć.

Druga sprawa to zacząć owe potencjały stopniowo, ale i konsekwentnie, wykorzystywać do wzbogacania infrastruktury. Poszukiwać

inwestorów, tworzyć plany marketingowe – mówiąc ogólnie – urzeczywistniać w celu poszerzenia ofert turystycznych. Niejednokrotnie nie wymaga to wielkich nakładów finansowych, lecz jedynie oryginalnych pomysłów i zaangażowania w działanie.

Trzecia kwestia, równie ważna, to modernizacja i unowocześnianie już istniejącej bazy, czyli dostosowywanie komfortu i standardu do życzeń i oczekiwań odbiorców usług.

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych zostało utworzone z myślą o polskich uzdrowiskach, które, dzięki swoim niezgłębionym bogactwom, odrodzą się i staną potęgą.

Pragniemy zaoferować swoją pomoc w tworzeniu i realizowaniu wizerunku nowoczesnych uzdrowisk, zarówno w kwestiach szczegółowych, jak i ogólnych. Mamy nadzieję, że będziemy mogli Państwu towarzyszyć na drodze do „stawania się uzdrowiskami XXI wieku”.

Propozycja jest wciąż aktualna. Czekamy na Państwa kontakt.

TT Warsaw Tour & Travel

Największe w Polsce Targi Turystyczne



W tym roku, już po raz dziewiąty, w Warszawie, odbyły się Międzynarodowe Targi Turystyczne „TT Warsaw Tour & Travel”. Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych nie mogło nie skorzystać z okazji uczestniczenia w tej, tak ważnej i największej w skali Polski, jednej z większych w Europie, imprezie, która trwała od 27 do 29 września w Pałacu Kultury i Nauki.

Takimi słowami powitała uczestników Urszula Potęga – Prezes Zarządu Międzynarodowych Targów – Polska:

„Jako organizator mogę wyrazić prawdziwe zadowolenie z tego, że organizowane przez MT-Polska Targi cieszą się renomą i uznaniem wśród przedstawicieli branży turystycznej. Jeszcze bardziej uszczęśliwia mnie fakt, że TT Warsaw zdobywają coraz większą popularność wśród odwiedzających je publiczności, dla której targi są swoistym spojrzeniem w przyszłość i wyobrażeniem tego, jak mogą wyglądać wakacje przyszłości. W ocenie uczestników oraz licznych wypowiedzi świata dziennikarskiego TT Warsaw stwarzają prawdziwą możliwość turystycznej promocji regionu oraz przyczyniają się do podniesienia jakości usług i konkurencyjności.

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że targi to nie tylko profesjonalne spotkania przedstawicieli polskiej i międzynarodowej branży turystycznej, ale także czas refleksji, znakomita okazja do wymiany doświadczeń, podzielenia się swoimi opiniami i spostrzeżeniami. Okres targów daje Państwu nie tylko możliwość oceny sukcesów własnych i innych, ale również przyjrzenia się nowym trendom,

określenia kierunków rozwoju ruchu turystycznego”.

Kilkudniowy program targów był bardzo obszerny i równocześnie pod każdym względem interesujący. Zachęcał nie tylko bogatymi treściowo i aktualnymi konferencjami, ale także pomysłowością, z którą został zaplanowany. Tym, co najbardziej przyciągało odwiedzających była jednak ogromna różnorodność stoisk, które przepięknie urządzone i barwne stanowiły doskonałe wizytówki państw lub firm, które prezentowały.

Uczestnicy mogli wziąć udział m. in. w konferencjach, odczytach, seminariach i prezentacjach na temat „Kierunki rozwoju i promocji powiatu Tatrzańskiego”, „Polska – nowa marka. O strategii promocji Polski w świecie”, „Produkt turystyczny – Warszawa”, „Prezentacja osiągnięć turystyki tunezyjskiej i perspektywy jej dalszego rozwoju”, „Prezentacja internetowego systemu rezerwacji turystycznej www.omnis-polska.pl”, „Rozwój turystyki w polityce Unii Europejskiej – szanse i zagrożenia dla turystyki polskiej”, „Rola turystyki studenckiej w kształtowaniu nowoczesnych form turystyki”, „Automatyzacja biura podróży na przykładzie produk-



tów firmy Amadeus Polska”, „Niemcy – następny cel podróży”, „Liban – róg obfitości”, „Malesja – prawdziwa Azja w zasięgu ręki z Malaysia Airlines”.

Odbył się także cykl spotkań związanych z prezentacją najatrakcyjniejszych produktów regionu. W ramach tych prezentacji uczestnicy mogli poznać przepiękne regiony Polski i świata: „Turystyczny Szlak pamięci Żydów Lubelskich w Lublinie”, „Województwo Śląskie – milion barw”, „Atrakcje turystyczne Małopolski. Skarby Jeziora Czorszyńskiego”, „Tatry Wysokie prezentują”, „Nowe produkty turystyczne Warmii i Mazur”, „Najatrakcyjniejszy produkt turystyczny Podlasia”, „Wiedeń – atrakcje cesarskiego miasta”, „Najlepsi w Kenii”, „Niemcy – twój turystycz-

ny kierunek w sercu Europy”, „Zdrowie – Natura – Kultura. Turystyka uzdrowiskowa w Województwie Kujawsko-Pomorskim”, „Województwo Łódzkie – zawsze na twoim szlaku”, „Nowości w turystyce litewskiej”, „Prezentacja Indonezji”, „Republika Peru – perła archeologii, kultury i przyrody”.

Oprócz zasadniczych części programu miały miejsce imprezy towarzyszące: koktajle połączone z prezentacjami czołowych firm turystycznych, spektakl Warszawskiej Opery Kameralnej, uroczystość inauguracji Roku Akademickiego 2001/2002 Wyższej Szkoły Turystyki i Rekreacji, występ TT Warsaw Art. & Folk, wycieczka z przewodnikiem po Warszawie.



Targi Turystyczne „TT Warsaw”

„TT Warsaw” były dla SGU RP okazją do kilku refleksji...

Polskie uzdrowiska sięgają historią XIV wieku, mają więc ogromną i bogatą tradycję. Niestety, w wielu z nich baza sanatoryjno-wypoczynkowa nie była modernizowana od dawna. To pierwszy element, który sprawia, że kurorty europejskie zdecydowanie wyprzedzają nasz kraj. Druga sprawa to fakt, że zapomnieliśmy o tym, w jakim celu współcześni turyści, kuracjusze odwiedzają nasze miejscowości. Oprócz zagłębienia zdrowia i spokoju szukają bazy, w której mogliby wypocząć. Należy jednak pamiętać o tym, że profil i znaczenie pojęcia wypoczynek zdecydowanie się zmienił, i gminy uzdrowiskowe muszą podążać za dokonującymi się przeobrażeniami. Co więcej – o ich sukcesie zadecyduje umiejętność wyprzedzania gustów klientów i oferowania im takich atrakcji, o których myślą, których oczekują. Czy będzie to aktywne spędzanie czasu na stoku narciarskim, szlaku turystycznym, rowerowym, na korcie tenisowym, w miasteczku wodnym, salonie odnowy biologicznej, w kasyynie czy klubie proponującym dobrą muzykę – o tym postanowią klienci. Jednak aby mogli dokonać tego wyboru, ktoś musi im te możliwości przedstawić i zaproponować.

Targi bardzo dobitnie pokazały, że turystów przyciąga oryginalność i egzotyka miejsc. Doskonale o tym wiedzą osoby odpowiedzialne za turystykę

w krajach europejskich i afryki, może posłużyć jako argument w konkurowaniu z uzdrowiskami europejskimi.

Zależy nam na promowaniu Polski jako kraju atrakcyjnego turystycznie, który posiada unikalne walory i jest pewną, sprawdzoną marką turystyczną.

Targi TT Warsaw były okazją do refleksji nad dalszym kierunkiem rozwoju, dały możliwość podzielenia się opiniami z osobami, podmiotami zajmującymi się turystyką na całym świecie. Dzięki nim ugruntowaliśmy nasze przekonanie o tym, że nasze działania, związane z promocją polskich uzdrowisk, są słusznym kierunkiem działania.

Na Targach był obecny Jan Golba - prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych, burmistrz Krynicy, który powiedział: „Polskie uzdrowiska rzeczywiście muszą się zabrać do promowania swojego wizerunku, muszą zacząć występować na tego typu imprezach. Okazuje się, że łatwiej było spotkać w Warszawie egzotyczne kraje i twarze niż ludzi zajmujących się w sposób profesjonalny polską turystyką. Można zaobserwować, że podmioty gospodarcze prowadzące działalność leczniczą i turystyczną uciekają od promocji. A później dziwimy się, że pięć milionów turystów wyjeżdża na wakacje za granicę, i to nie tylko do krajów europejskich, coraz częściej do Afryki i Azji.

Kolejne sezony pokazują, że ludzi odwiedzających nasze miasta jest coraz



mniej, ponieważ my ich nie potrafimy przyciągnąć. Oni nie wiedzą, czym są w tej chwili nasze uzdrowiska.

Informacja musi dotrzeć do odbiorców, jak na razie tak się nie dzieje. Tymczasem w Austrii, we Włoszech tworzą się specjalne organizacje, które zdobywają turystów polskich, doceniają ich tworząc całą sieć informacji po polsku.

Pozytywny wizerunek polskich uzdrowisk należy cały czas podtrzymywać, pielęgnować, kreować. Nasze miasta muszą być pokazywane jako kurorty, posiadające bogatą ofertę, przeznaczone dla różnego rodzaju klientów”.

Mówi Agata Gościńska – kierownik biura SGU RP, która uczestniczyła w Targach:

„Czy oferta polskich kurortów może konkurować z atrakcjami oferowanymi przez miejscowości innych krajów europejskich? A jeśli tak, to czy informacja o nich dociera do każdego obywatela świata? Taka refleksja nasunęła mi się podczas uczestnictwa w kolejnych Międzynarodowych Targach Turystycznych TT Warsaw Tour & Travel.

Osoba, która odwiedza Targi po raz pierwszy jest na pewno oczarowana różnorodnością ofert, ich dokładnym przygotowaniem i sposobem prezentacji. Jednocześnie może się zastanawiać nad tym, w jakim celu biura podróży,

obiekty, przewoźnicy, miasta oraz regiony z całego świata przemierzają niejednokrotnie tysiące kilometrów tylko po to, aby zaprezentować się w Polsce.

Takie zjawisko jest doskonałym przykładem tego, że nie wystarczy dysponować bogactwem, trzeba go również umieć sprzedać. Aby zaistnieć na innych rynkach, trzeba się najpierw na nich pokazać, umiejętnie zachęcić, wzbudzić zaufanie, przekonać o swoim profesjonalizmie.

Cieszy mnie to, że na Targach coraz bardziej widoczna jest również Polska, że przedstawiciele regionów, powiatów, gmin, uzdrowisk oraz obiektów z dumą prezentują ich urok, śmiało patrzą w przyszłość promując nową jakość usług.

O nowym spojrzeniu na Polskę i walory jednych z najciekawszych jej regionów, jakimi są uzdrowiska świadczy zainteresowanie Europejskiego Związku Uzdrowisk, którego członkiem od trzech lat jest Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP. Marzy mi się również, aby przy polskim stoisku na Międzynarodowych Targach ITB Berlin 2002, na które zostaliśmy zaproszeni przez Polską Organizację Turystyczną, zatrzymywała się taka ilość potencjalnych gości uzdrowisk, jaką miałam okazję obserwować na narodowych stoiskach różnych państw, podczas Targów TT Warsaw Tour & Travel 2001.



Największe targi turystyczne ITB Berlin

W dniach od 16 do 20 marca w Berlinie, w Międzynarodowym Centrum Kongresowym, odbywały się Targi Turystyczne ITB 2002, w których w ramach stoiska Polskiej Organizacji Turystycznej uczestniczyło Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP.

Międzynarodowa giełda turystyczna w Berlinie jest imprezą branżową o zasięgu światowym. Jej cechą charakterystyczną jest to, że zdecydowana większość wystawców pochodzi z zagranicy. Stanowi ona centralne forum komunikacyjne i marketingowe branży turystycznej i daje możliwości rozszerzenia zakresu swojego działania, we współpracy z krajami całego świata.

Wystawcy ITB rekrutują się ze wszystkich grup zawodowych zajmujących się międzynarodową działalnością turystyczną i gospodarką z tym związaną. W giełdzie brały udział m. in.: organizacje turystyczne o zasięgu krajowym, regionalnym i międzynarodowym, biura podróży, organizatorzy turystyki, firmy zajmujące się przewozami turystycznymi, firmy hotelarskie, przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, firmy systemów informacyjno-komunikacyjnych, firmy wydawnicze oraz międzynarodowe związki i zrzeszenia turystyczne. Zwiedzających targi można było podzielić na dwie grupy –

specjalistów, przedstawicieli różnych dziedzin gospodarki turystycznej, organizatorów turystyki, przedstawicieli miast i regionów, właścicieli biur turystycznych, dyrektorów hoteli, właścicieli firm przewozów turystycznych, przedstawicieli wydawnictw związanych z tematyką turystyczną oraz gości indywidualnych zainteresowanych ogólnie sprawami turystyki.

Program targów obejmował liczne seminaria, kongresy specjalistów, poruszające tematy związane z aktualnym stanem rozwoju turystyki na świecie.

Organizatorem polskiego stoiska narodowego była Polska Organizacja Turystyczna, która wprowadziła ujednolicone stylowo i kolorystycznie (biało-czerwone) stanowiska, każde zawierające podświetlane, wielko formatowe zdjęcia. Podczas targów Polska zajmowała dosyć dużą, w porównaniu z innymi krajami, powierzchnię i była usytuowana w korzystnym miejscu umożliwiającym łatwy dostęp, co pozwalało zainteresowanym naszym krajem łatwo do nas dotrzeć.

Polska w tym roku wystąpiła z hasłem przewodnim: „Przeżyjmy Polskę Aktywnie!”. Wśród prezentowanych koncepcji turystyki, które wynikały z propozycji kierowanych przez polskich wystawców do klientów zagra-



nicznych można się było dopatrzeć kilku profilów: oferty kierowane do indywidualnych odbiorców usług turystycznych, w tym grup docelowych chcących na przykład spędzić urlop, podczas którego można podreperować zdrowie, wypocząć w ciekawym miejscu, bogatym w atrakcje każdego typu, a zwłaszcza sportowo-rekreacyjne i odbyć odnowę biologiczną i oferty kulturalne miast posiadających bogatą historię, kulturę, takich jak np. Kraków, Wieliczka. Te właśnie propozycje, które były wielostronne i promowały nie tylko pojedynczy hotel, ale przede wszystkim całe miasto z jego atrakcjami, a nawet otaczające regiony, cieszyły się największym zainteresowaniem. Duży punkt ciężkości został położony także na zachęcanie obcokrajowców i firmy zagraniczne do organizowania w naszym kraju kongresów.

Polska była organizatorem kilku spotkań, konferencji i prezentacji, m. in. na temat: „Bilans roku 2001 i perspektywy rozwoju turystyki w 2002”, zorganizowana przez Małgorzatę Zarembę-Okońską – Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Gospodarki, „Ekoturystyka wokół Zalewu Wiślanego i Kurońskiego”, „Rozszerzenie Europy – Szansa dla rozwoju turystyki”, „Polskie oferty turystyki pieszej i rowerowej”, „Polskie oferty turystyki wodnej”, „Polska – Destynacja dla podróży motywacyjnych i kongresów”, „Jakie

oczekiwania związane z produktem turystycznym mają Niemcy wobec Polski?”, „Polskie oferty turystyki uzdrowskiej i zdrowotnej”.

Centrum targowe zgromadziło w jednym miejscu cały świat – wszystkie kontynenty i kilkadziesiąt krajów. Odwiedzający targi mogli się przemieszczać pomiędzy usytuowanymi w kilometrowych odległościach halami, co dawało wrażenie, że zwiedza się świat w pigułce. Każdy region zadbał o to, aby urządzić swoje stoisko w sposób jak najmocniej kojarzący się z jego specyfiką, kulturą, historią, obrazem ukształtowanym w świadomości turystów. Z drugiej strony zwrócono uwagę także na to, aby przedstawić się z perspektywy dotąd nieznannej, aby nawet tych, którzy poznali już dokładnie dany kraj, czymś zaskoczyć. Nie brakowało zatem wymyślnych potraw serwowanych podczas licznych degustacji, tańczących i śpiewających zespołów, przebranych w typowe dla swojego kraju stroje. Można by powiedzieć, że mottem każdego wystawcy było to, aby zaprezentować swój kraj biorąc za podstawę elementy jak najbardziej oryginalne i orientalne. Zdecydowanie wywarło to pozytywny efekt w postaci ogromnego zainteresowania szczególnie tymi stoiskami, które eksponowały swoje cechy indywidualne, odróżniające je od innych. Duża inwencja i pomysłowość to zdecydowany atut więk-



szości krajów, w tym Polska nie pozostała w tyle, serwując oscypki, ogórki kiszone, smalec i wiele innych potraw, a także prezentując muzykę góralską. Polska była odbierana jako kraj żywy, gdyż na każdym kroku można było zobaczyć albo rzeźbiarza ludowego, który ubrany w strój

regionalny wykonywał na miejscu swoje dzieła, albo portrecistę, który za darmo rysował twarze osobom zainteresowanym tym, aby przewieść z targów własny portret.

Autor:
Anna Kruczek

Współpraca, osiągnięcia i plany

Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP w roku 2001 rozpoczęło prace zmierzające do jak najszerzej promocji gmin uzdrawiskowych i obiektów hotelowych oraz uzdrawiskowych usytuowanych na ich terenie.

Uczestnictwo w targach, na kongresach i konferencjach, artykuły w magazynach promujących turystykę polską to tylko część działań jakie rozpoczęliśmy.

Myślę, że jednym z ważniejszych kroków, było zaproszenie na X Jubileuszowy Kongres Uzdrawisk, który odbył się w Polanicy Zdroju przedstawiciela Europejskiego Związku Uzdrawisk Pana Reinharda Petry, który przede wszystkim przedstawił zasady funkcjonowania i finansowania uzdrawisk w Europie w obszernym wystąpieniu kongresowym.

Jednocześnie wraz z Prezesem SGU RP Janem Golbą przeprowadziliśmy rozmowy na temat możliwości promocji polskich uzdrawisk poprzez Europejski Związek Uzdrawisk zwią-

zanej z przynależnością Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP do EZU.

Nie ulega wątpliwości, że Polska to kraj bardzo atrakcyjny turystycznie. Jest jednym z niewielu, które mogą poszczycić się taką różnorodnością krajobrazów ozdobionych paletą barw czterech pór roku oraz potencjałem naturalnych bogactw przyrodolecniczych.

Te atuty sprawiają, że Polska jest krajem atrakcyjnym pod wieloma względami – turystycznym, leczniczym oraz inwestycyjnym.

Świadczą one o ogromnych możliwościach wielofunkcyjnego rozwoju uzdrawisk, które przyciągać mają nie tylko w celach leczniczych.

Nową jakość uzdrawisk powinna się przejawiać nastawieniem na przyjęcie turysty, który doskonale rozumie, że jego powodzenie życiowe zależy przede wszystkim od tego, czy wystarczająco potrafi zregenerować swoje siły psychiczne i fizyczne aby zapobiec zabójczym dla organizmu skutkom cywilizacji, oczekującego aktywnego



wypoczynku oraz rozrywki na wysokim poziomie.

Właśnie nową jakość usług w polskich uzdrowiskach chciałoby promować Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP poprzez Europejski Związek Uzdrawisk.

Badania jakie prowadzimy dowodzą tego, że wypracowanie dobrej pozycji obiektu uzdrawiskowego na rynku z początkiem nowego wieku jest coraz trudniejsze ze względu na rosnącą wciąż konkurencję. Coraz trudniejsze nie znaczy że niemożliwe. Nie są już bowiem rzadkością obiekty, których poziom odpowiada standardom europejskim, które oferują komplementarne formy leczenia i są przygotowane na przyjęcie każdego rodzaju kuracjusza. Obiekty te pokazują, że nie boją się innowacji jednocześnie uwzględniając zasady ich realności w leczeniu, efektywności społecznej i gospodarczej ofert.

Gminy, na terenie których znajdują się uzdrowiska powoli odnajdują sens bycia wielofunkcyjnymi – co przyczynia się w dużej mierze do rozwoju infrastruktury uzdrawiskowej i około uzdrawiskowej.

Przekonaliśmy się także że dynamiczny rozwój turystyki oraz podnoszenie jakości usług i konkurencyjności zależy w dużym stopniu od działalności promocyjnej. Jako Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP stawiamy sobie za cel pełnienie roli promotora Polski, jako kraju atrakcyjnego i przyjaznego dla turystów oraz inwestorów bazy turystycznej.

Dla gmin uzdrawiskowych dzięki przynależności do Europejskiego Związku Uzdrawisk otwarło się pole aktywności w procesie przystosowywania naszych uzdrawisk do standardów zachodnich.

Dzięki spotkaniu z Reinhardem Petry zostaliśmy zaproszeni do zaprezentowania się w światowym internecie w serwisie internetowym poświęcony hotelom i obiektom turystyczno-uzdrawiskowym w Europie. Po zebraniu informacji o obiektach hotelowych i uzdrawiskowych na specjalnych formularzach niezbędnych do ich kategoryzacji przesłaliśmy je do EZU.

Polska jest jednym z wielu krajów zaproszonych do prezentacji na stronach internetowych EZU, to ważne, że będziemy obecni w serwisie, gdzie znajdują się europejskie kurorty, którymi również i my możemy się poszczycić.

Jestem przekonana, że nasz program współpracy z Europejskim Związkiem Uzdrawisk przyczyni się do znacznej poprawy kondycji finansowej obiektów turystyczno-uzdrawiskowych oraz do rozkwitu polskich kurortów. Będąc obecnymi w internetowym serwisie uzdrawisk EZU mamy szansę dotrzeć z informacją do każdego obywatela świata.

Jednocześnie link stowarzyszenia znalazł się również na stronie EZU, podjęliśmy już działania mające na celu prezentację SGU RP w serwisie EZU w języku angielskim.

Autor
Agata Gościńska



3 cyklu kultura w Uzdrowiskach

Krynica – rozśpiewane miasto z Janem Kiepurą w herbie.

W bieżącym numerze naszego biuletynu rozpoczynamy cykl artykułów opatrzonych tytułem: „Kultura w uzdrowiskach”. Pragniemy Państwa zachęcić do informowania nas o imprezach kulturalnych, które odbywają się w Waszych gminach uzdrowiskowych. Zależy nam na tym, aby promować polskie kurorty nie tylko jako kopalnie zdrowia, urody, naturalnych bogactw leczniczych i przyrodniczych, jako ośrod-

ki sportu i rekreacji, ale również w kontekście imprez kulturalnych, o dużym zasięgu i na wielką skalę, które stanowią dla przebywających w kurortach gości niewątpliwą atrakcję. Przekonaliśmy się o tym rozmawiając z organizatorami i uczestnikami oraz śledząc XXXV Festiwal im. Jana Kiepury, który na kilka dni uczynił Krynice „najbardziej rozśpiewanym miastem w Polsce”.

Kultura częścią oferty turystycznej

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że gminy uzdrowiskowe muszą coraz skuteczniej poszerzać swoje oferty. Nie wystarczy wprowadzić kilku unowocześnień poprawiających jakość usługi turystycznej. Należy zaskakiwać klientów coraz to nowymi atrakcjami, do których niewątpliwie muszą należeć także imprezy kulturalne.

Gminy uzdrowiskowe powinny się rozwijać także w tym kierunku, mając na uwadze dbałość o wizerunek kulturalny. Już w tej chwili w wielu z nich odbywają się liczne atrakcyjne imprezy, gromadzące i przyciągające gości z kraju i z zagranicy. Uważamy, że należy tego typu inicjatywy propagować i dlatego proponujemy Państwu włączenie się w tę akcję poprzez informowanie nas o życiu kulturalnym w Waszych gminach uzdrowiskowych.

Do tych imprez kulturalnych, które posiadają bardzo bogatą historię i na stałe wpisały się już w krajobraz uzdrowiskowy należy Festiwal im. Jana Kiepury, który odbywa się jesienią każdego roku, od 1967, w Krynicy.

Nikt nie potrafi już wyobrazić sobie Krynicy bez Festiwalu, bez Jana Kiepury, którego wszyscy kryniczanie bardzo dobrze znają – starsi osobście, młodszy dzięki wciąż żywej legendzie związanej z jego życiem. To właśnie w związku z Festiwalem każdej jesieni przybywają do Krynicy goście, kuracjusze i wielbiciele opery. Co ich przyciąga? Opera, operetka, Jana Kiepury, wybitni polscy i zagraniczni wykonawcy, klimat imprezy, Bogusław Kaczyński, krynickie krajobrazy, które szczególnie sprzyjają słuchaniu muzyki.



Echa Festiwalu

Na pewno wszystkie wymienione elementy, ponieważ przyjemnie jest przechadzać się po krynickim Dep-taku, rozkoszując się złotą polską jesienią i równocześnie popijać wodę mineralną w towarzystwie gwiazd polskiej estrady.

Bardzo wielu spośród osób uczestniczących w Festiwalu to stali bywalcy, którzy - jak sami mówią „choćby świat się miał zawalić, zostawiają wszystko i wyruszają do Krynicy po to, aby znowu przeżyć te niesamowite chwile, poczuć się młodo, zapomnieć o troskach dnia codziennego, odpocząć, zrelaksować się, zregene-

rować siły”. Podobno nic tak nie leczy jak kultura na wysokim poziomie – takie jest zdanie wielu kuracjuszy, którzy przybyli na tegoroczny Festiwal. Jeśli do przeżyć związanych z obcowaniem ze sztuką, muzyką zostaną dołączone jeszcze inne czynniki, takie jak: leczenie naturalnymi bogactwami, w postaci wód mineralnych, zabiegów przyrodolecznicych, oferty sportowe i rekreacyjne, możliwość regeneracji sił w parkach rozrywki, niewątpliwie uzdrowiska osiągną podwójny sukces – zadbają o siły witalne i duchowe gości i przyciągną ich ponownie.

Jan Kiepusa – legenda życia

Kiedy mówi się o Festiwalu w Krynicy nie sposób nie zatrzymać się nad jego patronem – Janem Kiepusą, którego życie i talent zostały owiane niegasnącą, ciągle żywą i bogatą legendą. Gdyby żył dzisiaj śpiewałby razem z Pavarottim, należąc do czołówki światowych artystów operowych.

Urodził się 16 maja 1902 r. w Sosnowcu, stąd jego przydomek „chłopak z Sosnowca”. Zawsze czuł silny związek z Polską, był patriotą, nie zapominał o swojej ojczyźnie nawet wtedy, gdy święcił tryumfy na najsłynniejszych scenach światowych. Jego rodzice – Maria i Franciszek nie należeli do zamożnych, jednak dzięki ciężkiej pracy dorobili się własnej

piekarni. Jan uczęszczał do prywatnej szkoły podstawowej, a następnie do Męskiej Szkoły Handlowej w Sosnowcu. W wieku siedemnastu lat, w 1919 r., jako ochotnik wstąpił do wojska, pragnąc dostać się do armii Hallera. Znalazł się w I Pułku Strzelców Bytomskich. Po upadku I Powstania Śląskiego powrócił do szkoły i działał w drużynie harcerskiej.

Karierę śpiewaka rozpoczął za przyczyną opinii, którą wystawił mu artysta Opery Warszawskiej, profesor Wacław Brzeziński, stwierdzającej, że osiemnastoletni wtedy młodzieniec posiada „głos tenorowy wielkiej piękności i siły”.

Jak to zwykle jednak bywa w takich



sytuacjach, także i tu nie odbyło się bez perypetii, a droga do profesjonalizmu okazała się kręta i niełatwa. Rodzice młodego Kiepury, którzy sami ciężko pracowali na każdy zarobiony grosz, byli nastawieni do życia praktycznie i nie wyrazili zgody na to, aby ich syn kształcił się wokalnie. Na skutek stanowczości ojca, w 1921 r., Jan wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Uczynił to wiedząc, że będzie blisko wielkich sław operowych; okres ten nie był jednak dla niego łatwy. W 1924 r. Kiepura dostał się do teatru jako adept. Na skutek zrządzenia losu wystąpił w roli tenora na koncercie w Konserwatorium Warszawskim. Był to jego pierwszy poważny debiut, zakończony ogromnym sukcesem. Niestety, jego nieokrzesane umiejętności wyprowadziły dyrygenta z tempa, co w konsekwencji doprowadziło do wyrzucenia Kiepury z opery. Nie układało mu się także na uczelni, gdyż coraz mniej czasu poświęcał studiom. Efektem był powrót do Sosnowca.

Kolejnym etapem była współpraca z Operą Lwowskiej, z którą koncertował. To był początek (1925 r.) prawdziwej kariery. Po gościnnym występie z nowojorską Metropolitan Opera House Kiepura zapragnął „wypłynąć na szerokie wody” i zdobyć światowy rozgłos.

W 1926 r. podpisał w Wiedniu trzyletni kontrakt. Wystąpił ponadto

w Operze Berlińskiej, w Czechosłowacji, na Węgrzech – w Operze Królewskiej w Budapeszcie. W 1927 r. przybył do Londynu, aby zaprezentować się w słynnym Royal Albert Hall. Za pieniądze otrzymane za występ wybudował jeden z najsłynniejszych budynków Krynicy – „Patrię”, według projektu Pniewskiego, która została wtedy uznana za jeden z najznakomitszych i najelegantszych sanatoriów w Europie. Jej huczne otwarcie nastąpiło w Boże Narodzenie 1933 r.

W latach 1928 i 1929 Kiepura śpiewał m. in. w Mediolanie, w La Scali. W tym okresie wystąpił także w Ameryce Południowej: w Buenos Aires i Rio de Janeiro. Po powrocie odbył tournée po Europie.

W 1930 r. zaczął współpracować z producentami filmowymi, zagrał m. in. w filmie muzycznym „Neapol, śpiewające miasto”, „Pieśni nocy”, „Zdobyć cię muszę”.

Swoją przyszłą żonę – Martę Eggerth poznał na balu sylwestrowym w 1933 r., a trzy lata później, 31 października 1936 r., w Katowicach, odbył się ich ślub.

Rok 1938 przyniósł niezapomniany koncert w Metropolitan Opera House. Przed wrześniem 1939 r. przebywał w Polsce, śpiewał w różnych miejscach, aby zarobione pieniądze przeznaczyć na cele społeczne.

We wrześniu 1939 r. Kiepura przebywał w Paryżu, skąd wraz z żoną w 1940 r. wyjechał do Nowego Jorku.



Od 1942 r. śpiewał w chicagowskiej Civic Opera House.

W 1942 r. wsparł Fundację Pomocy Polsce sumą 100 tys. dolarów pokazując tym samym, że solidaryzuje się z rodakami.

W 1944 r. Kiepurowie doczekali się syna – Jana Tadeusza, sześć lat później przyszedł na świat drugi syn – Marian Wiktor. W tym czasie oboje byli zaangażowani w broadwayowską operetkę

„Wesoła wdówka” Lehara, w której zagrali główne role. Od tego czasu na stałe zamieszkali w posiadłości pod Nowym Jorkiem.

W 1958 r. Kiepura przybył do Polski witany owacyjnie przez rodaków, podczas tej wizyty przyjechał także do Krynicy.

15 sierpnia 1966 r. zmarł, 3 września został pochowany w Alei Zasłużonych na warszawskich Powązkach.

Festiwalowe początki

Pierwszy „Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepurę”, bo pod taką nazwą funkcjonował na początku, odbył się w dniach od 2 do 3 września 1967 r. i stał się największym wydarzeniem kulturalnym uzdrowiska, miano to zachowując do dziś. Od śmierci mistrza minął zaledwie rok, wielkiego tenora wciąż żywo wspominało. Poza „Patrią”, która wtedy była już państwowym sanatorium, lecz mimo to żywo uobecniała postać Kiepurę, było wielu ludzi pamiętających „chłopaka z Sosnowca”.

Inicjatywa zorganizowania Festiwalu należała do Stefana Półchłopka – kryniczanina, społecznika, działacza kulturalnego; on również prowadził przedsięwzięcie przez 14 lat. Jak sam wspomina „Początki były trudne. Brakowało odpowiednich lokali, dlatego koncerty odbywały się w sali teatralnej Starego Domu Zdrojowego, w sali kina „Jaworzyna” oraz na

stadionie hokejowym i na Deptaku. Z chwilą oddania do użytku nowej dużej Pijalni tam przeniesiono występy. Recitale i koncerty konkursowe miały miejsce w sali koncertowej”.

Kiepura wywarł tak ogromny wpływ na kryniczan, którzy się z nim zetknęli, że postanowiono go uczcić tworząc tak doniosłą imprezę, która, co nie jest tajemnicą, rodziła się i rozwijała w ogromnych bólach, wśród przeciwności czasów.

Podczas pierwszego Festiwalu była obecna, w roli gościa honorowego, wdowa po Janie – Marta Eggerth-Kiepura, która w liście do Stefana Półchłopka zmieściła następującą notatkę: „Bardzo mnie ucieszyła wiadomość, że odbędzie się w Krynicy Festiwal im. Jana Kiepurę. Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybym mogła być obecna w Krynicy”. Zjawiła się, a po zakończeniu imprezy do Księgi Festiwalowej wpisała: „Całym



sercem dziękuję wam wszystkim za uczczenie pamięci mojego ukochanego Męża i życzę dalszego powodzenia i sukcesów. Będę zawsze sercem z wami”.

Artyści, którzy wtedy wystąpili na krynickiej scenie byli wybitnymi solistami operowymi, m. in.: Wiesław Ochman, Andrzej Hiolski, Roman Węgrzyn, Delfina Ambroziak, Krystyna Szczepańska. Orkiestrą Filharmonii Krakowskiej dyrygował Krzysztof Missona. Oba koncerty wywołały ogromne zainteresowanie publiczności, która przybyła z różnych zakątków Polski.

Od drugiego Festiwalu, w 1968 r., wydarzenie nabrało nieco innego charakteru, z nazwy został usunięty patron. Wielkiemu tenorowi poświęcono zaledwie jeden skromny wieczór, tak było przez kolejne cztery lata.

Kolejny świetny rok – 1972 nastąpił po owej czteroletniej suszy, podczas której wydawało się, że impreza upadnie. Festiwal oficjalnie odzyskał swojego wielkiego patrona i powrócił do dawnej nazwy. Jakaż wielka radość miłośników Kiepur była wtedy, kiedy okazało się, że do Krynicy znowu zawitała Marta Eggerth, w towarzystwie Władysława Kiepur – brata Jana. Kolejny wpis był równie budujący, jak pierwszy: „VI Festiwal w Krynicy znowu był cudowny! Bardzo serdecznie życzę wam, by dalej się rozwijał”. Festiwal

trwający pięć dni ponownie gościł Orkiestrę Filharmonii Krakowskiej, pod batutą Józefa Radwana i zapisał w swoim programie takie atrakcje jak: Wieczór arii operowych, Koncert dyplomantów Państwowych Wyższych Szkół Muzycznych, Koncert Śpiewaków Amatorów, Wieczór arii operetkowych i pieśni.

Jak mówi S. Półchłopek – „Spełniły się życzenia Marty Eggerth. Koncerty odbywały się w Nowym Sączu, Starym Sączu, Żegiestowie i Muszynie. Oprócz wybitnych solistów polskich, od 1976 r. udział w koncertach brali artyści z byłego Związku Radzieckiego, z Czechosłowacji, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z Włoch”.

Lata osiemdziesiąte nie były zbyt łaskawe dla kultury, Festiwal w 1982 r. prawie się nie odbył. Mimo to jednak jego idea miała trwać, bowiem wkrótce znowu się odrodził i odzyskał dawną świetność, a nawet zaczął lśnić blaskiem nowego oblicza.

Od piętnastego festiwalu rolę dyrektora przejął Stefan Sopata – dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Krynicy. To on nakłonił Bogusława Kaczyńskiego do przyjazdu do uzdrowiska w 1983 r. Rok później, podczas XVIII Festiwalu Kaczyński pełnił już funkcję dyrektora artystycznego. Od tej chwili zaczęła się nowa era w życiu festiwalu.

Wspomina S. Półchłopek: „Bogusław Kaczyński potrafił nie tylko



rozwinąć część artystyczną, ale również zdobyć pieniądze i sponsorów na realizację ambitnych zamierzeń. Występowały oprócz wspaniałych solistów również teatry operowe i operetkowe”.

Festiwal w 1983 r. był wielkim wydarzeniem kulturalnym, tak dla organizatorów, wykonawców, jak i dla publiczności.

Z dużym rozmachem i w sentymentalno-wspomnieniowej tonacji przebiegał XXV – jubileuszowy Festiwal, który miał miejsce w dniach od 7 do 15 września 1991 r. Już po raz trzeci zjawiała się na nim Marta Eggerth. Największą sensacją wzbudziły wtedy koncerty – Opery Śląskiej w Bytomiu, która wykonała „Nabucco” Verdiego i Mazowsza, kierowanego przez sławną Mirę Zimińską-Sygietyńską, która wypo-

wiedziała następujące słowa: „Jestem oczarowana Krynica i cieszę się, że moje Mazowsze ma szczęście tu występować”.

Kolejny, XXVI Festiwal, w 1992 r., upłynął w atmosferze 50-tych urodzin Bogusława Kaczyńskiego, przybierając nieco bardziej osobisty niż zwykle charakter. On sam tak podsumował wydarzenie: „Cieszę się bardzo, że właśnie w Krynicy mogłem świętować swoje pięćdziesiąte urodziny. Było czarująco, wzruszająco, refleksyjnie... Dziękuję”.

Następny jubileusz, tym razem 200-lecia Krynicy, przypadł na XVII Festiwal. Z tej okazji artyści przedstawili „Sceny z dawnej Krynicy”.

I tak toczyły się dalsze losy Festiwalu, który każdego roku dostarczał publiczności nowych i niezapomnianych wrażeń.

Festiwal 2001

Przed tegorocznym, XXXV Festiwalem im. Jana Kiepury Bogusław Kaczyński powiedział: „Festiwal, obchodzący w tym roku 35-lecie swojego istnienia, jest jedną z najstarszych, największych i najświetniejszych imprez kulturalnych w Polsce. Nawiązuje on do najpiękniejszych tradycji dziewiętnastowiecznej Krynicy, którą odwiedzali i uświetniali swoimi występami prawdziwi mistrzowie: Helena Modrzejewska i Gabriela Zapolska, Ludwik

Solski i Mieczysława Ćwiklińska, Adam Didur i Ada Sari, Jadwiga Smosarska, Hanka Ordonówna i oczywiście Jan Kiepura. W minionych dziesięcioleciach przez naszą estradę przewinęło się kilka tysięcy wykonawców, a wśród nich cała plejada prawdziwych gwiazd. Występowali tu artyści tej miary, co król tenorów – Giuseppe di Stefano, primadonna mediolańskiej La Scali – Seta del Grande, primadonna Metropolitan Opera w Nowym Jorku – Teresa Kubiak,



primadonna Opery Wiedeńskiej – Stefania Toczyska, niezapomniana Mira Zimińska-Sygietyńska i Mazowsze, Loda Halama, Irena Eichlerówna, Wanda Wermińska, Barbara Kostrzewska, Nina Andrycz, Gustaw Holubek, Krystyna Janda, Wanda Polańska, Grażyna Brodzińska. No i oczywiście legenda sceny i filmu – Marta Eggerth. Wielki to dla nas zaszczyt. Gościliśmy także zespoły operowe, operetkowe i filharmoniczne z całego kraju oraz ze Lwowa i Kijowa. Towarzyszyły nam tłumy publiczności przybywające na Festiwal z najodleglejszych zakątków świata, nawet z Australii.

Tegoroczny Festiwal będzie okazją do spotkania z czołowymi gwiazdami scen muzycznych, z wybitnymi instrumentalistami. Pojawi się przed Państwem kilkuset śpiewaków, muzyków i tancerzy. Relacje z festiwalowych występów przedstawiają dziennikarze prasy, radia i telewizji. Dzięki wspólnemu wysiłkowi Krynica znów stanie się najbardziej rozśpiewanym miastem Polski. Miastem z Kiepurą w herbie!”

Tegoroczny program festiwalowy pozostał wierny kilku zasadniczym ideom imprezy, proponując słuchaczom niezapomniane wieczory i popołudnia, spędzone w gronie najznakomitszych wykonawców wykonujących najsłynniejsze utwory. W dniu rozpoczęcia, 25 sierpnia, publiczność miała okazję uczestniczyć w Festiwalowym Preludium,

zatytułowanym „Tu śpiewał Kiepura”. Wieczorny koncert na estradzie ustawionej na Deptaku, otwarty dla wszystkich, dostarczył słuchaczom wielu estetycznych wzruszeń. Wybitni artyści, wśród których znaleźli się m. in. soliści: Małgorzata Długosz, Iwona Hossa, Katarzyna Jamróz, Joanna Rawik, Adam Zdunikowski, Tomasz Mazur, Artur Ruciński, Adam Żaak, Orkiestra Symfoniczna KWK „Staszic”, z dyrygentem Grzegorzem Mierzwińskim na czele, wykonali najpopularniejsze uwertury, arie, pieśni neapolitańskie i piosenki z repertuaru Jana Kiepury.

Wieczory upłynęły pod znakiem takich koncertów jak: Wielka Gala Muzyki Operetkowej, pt. „Opowieści Lasku Wiedeńskiego”, w wykonaniu Marty Abako, Jagny Jędrzyńskiej, Tadeusza Pszonka, Ryszarda Wróblewskiego, Trio Akordeonowego Ars Harmonica, Joanny Albrzyńkowskiej-Clifford i Płockiej Orkiestry Symfonicznej, którą dyrygował Jacek Boniecki.

Kolejną wieczorną imprezą była Gala Operowa „Verdi”, zaprezentowana z okazji setnej rocznicy śmierci kompozytora, na której wystąpili: Jolanta Bibel, Iwona Hossa, Krystyna Rorbach, Zenon Kowalski, Adam Zdunikowski, Płocka Orkiestra Symfoniczna.

Następny występ zatytułowany był „Na stepowej Ukrainie” – folk w wykonaniu grupy Horpyna, która poprzez dunki, pieśni i romanse przybliżyła publiczności



daleką Ukrainę.

Odbył się również koncert Zespołu Pieśni i Tańca Romans z Kijowa, pt. „Cygańska miłość”, który wykonał najpiękniejsze cygańskie romanse, tańce i śpiewy.

Gwiazdą Festiwalu była w tym roku Nina Andrycz, prezentując swój najnowszy spektakl „Królowa i Szekspir”.

W ramach kina festiwalowego, na Deptaku zaprezentowano „Traviatę” – wielkie dzieło Giuseppe Verdiego.

Ostatni, tradycyjny już koncert poźegnalny upłynął pod znakiem parady gwiazd opery i operetki „Wielka sława to żart”, z udziałem takich znakomitości jak: Grażyna Brodzińska, Joanna Cortes, Edyta Ciechomska, Grzegorz Bayer, Bogusław Morka, Ryszard Wróblewski, Orkiestra Filharmonii z Krakowa i Chór Teatru Wielkiego z Łodzi, którymi dyrygował Jacek Boniecki.

Ponadto miało miejsce kilka imprez popołudniowych: „Koncert promenadowy - Pamiętasz, była jesień” – czyli popołudnie ze Sławą Przybylską; „Przeboje salonów” – czyli muzyka, której chętnie słuchamy; występ krynickiego zespołu baletowego „Miniatury”.

W Teatrze Zdrojowym „Jaworzyna” można było oglądać następujące spektakle i filmy: „Neapol, śpiewające miasto”, „Kocham wszystkie kobiety”, „Valse Brillante” – filmy z Janem Kiepurą; „Helena – rzecz o Modrzejewskiej”, „Lilka – Maria z Kossaków

Jasnorzewska”, „Święty Mikołaj” – monodramy; „Halka” – ekranizacja opery; „Straszny dwór” – ekranizacja dzieła Moniuszki.

Oprócz Pijalni Głównej i Deptaku, miejscami, w których widzowie, słuchacze i uczestnicy Festiwalu mogli przeżywać te cudowne dni były: kino i Teatr Zdrojowy „Jaworzyna” i Stary Dom Zdrojowy.

Rozmowa z Bogusławem Kaczyńskim – dyrektorem Festiwalu

Jaki jest Pana stosunek do Jana Kiepury?

Trudno jednym zdaniem streścić to, co rodziło się we mnie przez długi czas i z każdym Festiwalem w Krynicy potęguje się jeszcze bardziej... po prostu kocham Kiepurę i podziwiam, zwłaszcza za jego wytrwałość w dążeniu do celu. Jako młody chłopak postanowił, że będzie śpiewał i osiągnął to, pomimo przeciwności. Kiepura jest bohaterem wielu Polaków, świadczy o tym ogromne zainteresowanie Festiwalem, którego jest patronem.

Czy Pan w swoich dążeniach związanych z całym przedsięwzięciem festiwalowym postępuje podobnie?

Proszę mi wierzyć, że nieraz było i jest ciężko. Wielu ludziom zależy na tym, aby pokrzyżować mi plany



i zniszczyć Festiwal. Nie wiem dlaczego, ale chcieliby widzieć Krynicy jako martwe miasto, bez muzyki, atrakcji, kultury.

Jest Pan zagorzałym obrońcą opery, dlaczego?

Ja nie muszę jej bronić, bo ona sama radzi sobie z tym doskonale; ja tylko dementuję fałszywe pogłoski na temat opery. Uważam, że współczesny człowiek, zmęczony i roztargniony światem zewnętrznym, pędem ku wartościom materialnym tęskni za prawdziwymi wartościami, za pięknem i łagodnością. Treści polityczne i społeczne są zbyt ciężkie, aby się nimi karmić na co dzień nie tracąc równowagi psychicznej. Antidotum na podobne problemy okazuje się być opera, która łączy śpiew, muzykę, taniec, grę sceniczną i plastykę. Wbrew panującej opinii - opery nie są przeznaczone dla konserwatorów, ważne jest jednak to, aby dać się ponieść ich czarowi. Opera staje się coraz bardziej popularna i żywa, wystarczy spojrzeć na wielkie światowe sceny operowe.

W jaki sposób rozpoczął Pan swoją przygodę z Festiwalem?

Do Krynicy po raz pierwszy przybyłem dopiero w 1983 r., o czym do dnia dzisiejszego mówię z nutą zawstydzenia. Przyglądałem się Fe-

stivalowi, Krynicy, mieszkańcom, publiczności. Zachwyciła mnie atmosfera miasta, profesjonalizm i doskonale przygotowanie tak wielkiego przedsięwzięcia, gościnność i serdeczność tych, z którymi się zetknąłem. Od następnego roku, 1984, byłem już dyrektorem artystycznym, a wszystko to za sprawą mojego serdecznego przyjaciela – Stefana Sopaty, który nie ustawał w próbach przekonania mnie, że powinienem się tą imprezą zająć.

Jak Pan postrzega uzdrowisko?

Każdego roku, kiedy przybywam do Krynicy, aby czuwać nad Festiwalem i dbać o dostarczanie słuchaczom wspaniałych przeżyć muzycznych, moje serce mówi: „I znów jestem w promiennej, jesiennej, słonecznej, rozśpiewanej Krynicy”.

To cudowne uzdrowisko, o tradycjach kulturalnych; dziewiętnastowieczna architektura dodaje mu uroku, a walory lecznicze świadczą o wielkiej mocy, dzięki której przebywający tu ludzie mogą odnowić siły fizyczne i duchowe. Nigdy nie pogodziłem się z wizerunkiem Krynicy zamkniętej dla kultury, w której w ponurej i nudnej scenerii leczą się ludzie chorzy. Obecnie wszystko się zmienia. Osoby, które kierują życiem uzdrowiska rozumieją, że terapia, która jest wynikiem obcowania z kulturą, to bardzo ważny



czynnik. Ludzie są spragnieni prawdziwej sztuki, muzyki, kultury. Wielu przecież przybywa do Krynicy tylko po to, aby prze kilka dni trwania Festiwalu nasycić się tymi wartościami. My jesteśmy po to, aby im to umożliwić.

Proszę opowiedzieć o najbardziej wzruszających momentach związanych z festiwalem.

Te piękne chwile to tłumy szturmujące do Pijalni Głównej, ludzie zasiadający w środku na wyznaczonych miejscach lub skupieni na zewnątrz, przy szybach, to wielcy artyści, radość publiczności i cała atmosfera festiwalowa. Cieszy mnie fakt, że Krynica, dzięki artystom i publiczności, bez której nie byłoby tej imprezy, staje się najbardziej rozśpiewanym miastem Polski, z Kiepurą w herbie.

Według Pana opinii największe gwiazdy, które przewinięły się i wciąż przewijają przez scenę festiwalową to...

To ogromna ilość wielkich gwiazd, światowego formatu. Trudno mi jest wybrać, musiałbym tutaj wymieniać w nieskończoność. Natomiast w tym roku gościmy pierwszą damę polskiej sceny dramatycznej – o której mówimy – królowa polskiej sceny dramatycznej – Ninę Andrycz, która zaprezentowała swoją najnowszą sztukę – „Królowa i Szekspir”.

Wielka sztuka, której premiera odbyła się w Warszawie trzy miesiące przed festiwalem, otrzymując znakomite recenzje. Zeby dostać bilet trzeba było czekać dwa miesiące. Udało mi się uprosić Panią Andrycz i przyjechała do Krynicy.

Czy kryniczanie pomagają Panu w tej inicjatywie?

Z kilkoma osobami mam bezpośredni kontakt, należą do nich m. in. Jan Golba – burmistrz Krynicy, który zawsze bardzo angażuje się w całe przedsięwzięcie, a później wiernie uczestniczy w koncertach. Oczywiście bardzo pomaga mi Centrum Kultury w Krynicy, z Andrzejem Krupczyńskim – dyrektorem na czele. Jest jeszcze Agata Król-Mirek – sekretarz Gminy Uzdrawiskowej, która z wielkim zapałem włączyła się w inicjatywę. Poza tym jest bardzo sympatyczna ekipa osób pracujących przy Festiwalu i personel pensjonatu „Wisła”, w którym od lat mieszkam. W ogóle odnoszę wrażenie, że kryniczanie to bardzo serdeczni i ciepłi ludzie, czują ich wsparcie, pomimo, że nie znam wszystkich osobiście.

Jakie są Pana plany na przyszłość?

Od przyszłego roku chcę uczynić Festiwal im. Jana Kiepury imprezą telewizyjną, rozreklamować go wśród szerokiej masy publiczności, podob-



nie jak to było w przypadku Festiwalu w Łańcucie. Będę do tego dążył i mam nadzieję, że to przedsięwzię-

cie zyska ogromny zasięg, dzięki telewizji i promocji.

*Autor
Anna Kruczek*

Referaty

Kontrowersje podatkowe - podatek od nieruchomości: Sanatoria i inne zakłady opieki zdrowotnej – działalność gospodarcza czy pozostała?

dr Tomasz Wołowicz

Każda osoba fizyczna oraz prawna będąca właścicielem nieruchomości powinna mieć świadomość, iż z własnością tą wiążą się nie tylko przywileje, jak prawo do rozporządzania rzeczą czy też prawo do czerpania pożytków, ale też i obowiązki. Jednym z takich obowiązków jest konieczność opłacania podatku od nieruchomości. Obecnie powyższą problematykę regulują przepisy ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9 poz. 31 ze zm.), a ściślej przepisy art. od 2 do 7 włącznie.

Wpływy z podatku do nieruchomości stanowią w całości dochód własny jednostek samorządu terytorialnego, z którego realizowane są ustawowe zadania własne społeczności lokalnych.

Podatek do nieruchomości należy do grupy podatków majątkowych, a więc podatków od posiadania majątku. Istota ekonomiczna tej kategorii podatków sprowadza się do

tego, iż z posiadaniem majątku wiążą się pewne korzyści - osoby posiadające majątek są bowiem w stanie w związku z uzyskiwanymi pożytkami na wyższym poziomie zaspokajając swoje potrzeby życiowe, czy to gospodarcze, czy to socjalne lub bytowe.

Podatek ten niewątpliwie wiąże się z posiadaniem majątku (gruntu, budynków, budowli itd.), a zatem opodatkowaniu podlega władanie tymże majątkiem. Jako podatek majątkowy nie jest w żaden sposób uzależniony od dochodów uzyskiwanych z danej nieruchomości. Oznacza to, że opodatkowanie wynika już z samego faktu posiadania nieruchomości niezależnie od tego, czy władanie (posiadanie) nieruchomości wiąże się z uzyskiwaniem dochodu. Zgodnie z wyrokiem NSA z dnia 8 marca 1994 r. sygn. akt SA/Gd 1200/93, w którym to orzeczeniu stwierdzono:

„Podatek od nieruchomości ma charakter majątkowy w tym znaczeniu, że opodatkowaniu podlega posiadanie nieruchomości niezależnie od tego, czy nieruchomość ta



przynosi dochody, czy też na tę nieruchomość należy ponieść nakłady w celu utrzymania jej w stanie zdatnym do użytku, a także na pewnym poziomie estetycznym”.

Zatem obowiązek podatkowy z podatku od nieruchomości wynika z władania nieruchomością i nie jest uzależniony ani od uzyskiwanych z nieruchomości korzyści, ani tym bardziej od indywidualnych (materialnych) warunków podatnika. Stawki podatku są zróżnicowane w zależności od sposobu użytkowania nieruchomości podlegającej opodatkowaniu, niższe dla nieruchomości służących, np. celom mieszkaniowym, zaś zdecydowanie wyższe dla nieruchomości wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej.

Do 2000 r. Zakłady Opieki Zdrowotnej były opodatkowane stawką przewidzianą dla kategorii budynków „pozostałych”, w więc stawką 3-krotnie niższą niż dla nieruchomości „związanych z działalnością gospodarczą”.

Ponieważ ustawa o podatkach i opłatach lokalnych, mimo wielokrotnych nowelizacji nie precyzowała i nadal nie precyzuje jakiego typu działalność prowadzą Zakłady Opieki Zdrowotnej, Minister Finansów, z uwagi na problemy interpretacyjne w 1991 r. pismem Nr PO 8/DZ-8002-70/91 dokonał wykładni powszechnie obowiązującego prawa stwierdzając,

iż działalność prowadzona przez Zakłady Opieki Zdrowotnej, w tym w zakresie leczenia uzdrowiskowego nie ma na celu osiągnięcia zysku, a więc nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. nr 41 poz. 324 ze zm.).

W związku z taką interpretacją budynki i grunty wykorzystywane przez Zakłady Opieki Zdrowotnej, na potrzeby prowadzonej przez nie działalności nie mogły być uznane za nieruchomości związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, o której mowa w art. 5 ust. 1 pkt. 2 i pkt. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Skutkiem przedmiotowej interpretacji dokonanej przez Ministerstwo Finansów przedmioty opodatkowania podatkiem od nieruchomości podlegały opodatkowaniu według stawek przewidzianych dla „pozostałych” budynków i gruntów, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt. 4 i pkt. 7 lit. c ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Interpretacja dokonana przez Ministra Finansów z 1991 r. została potwierdzona w roku 1993 pismem Nr P08/DZ-8002-0452/93.

Minister Finansów dokonując w ramach posiadanych kompetencji wykładni obowiązującego prawa oparł się na następujących argumentach, dotyczących charakteru budynków i gruntów - „związanych z działalnością gospodarczą” i „pozostałych”.



Budynki lub ich części związane z działalnością gospodarczą.

Orzeczenie NSA sygn.akt Wr/650/92 stanowi, iż uznanie budynków lub ich części za związane z działalnością gospodarczą wymaga tylko wykazania, iż istnieje związek pośredni tych budynków z prowadzoną działalnością gospodarczą. Według innych orzeczeń NSA przedstawionych w pracy E. Anyżewskiej i B.Szumascchera: „Przegląd orzecznictwa NSA w spawach podatków i opłat lokalnych w 1992 r.”, Gdańsk 1993 r. możemy się dowiedzieć, iż:

- za budynki związane z prowadzoną działalnością gospodarczą należy uznać budynki, w których prowadzona jest działalność gospodarcza w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej oraz służące tej działalności np. budynki administracyjne, socjalne itd. (S.A./Gd 446/92);
- o tym czy budynki i grunty związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej świadczy ich faktyczny sposób wykorzystywania w roku podatkowym, a nie ich przeznaczenie czy pośredni związek z prowadzeniem działalności gospodarczej przez utrzymywanie ze środków pochodzących z działalności gospodarczej prowadzonej przez podatnika w innym miejscu.

Należy generalnie stwierdzić, analizując wyroki NSA, a także liczne komentarze, że wszystkie nieruchomości, z wyjątkiem budynków mieszkalnych są związane

z prowadzoną działalnością, jeżeli nieruchomości te są we władaniu podmiotu utworzonego w celu prowadzenia działalności gospodarczej i to bez względu na to, w jaki sposób są wykorzystywane lub jakim celom służą te nieruchomości. Reasumując można z całą pewnością stwierdzić, iż uznanie nieruchomości za związaną z działalnością gospodarczą wymaga jedynie wykazania związku pośredniego nieruchomości z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Ta kategoria nieruchomości jest opodatkowana stawką najwyższą. Warunkiem do tego, by zastosować najwyższe stawki podatku od nieruchomości jest tzw. „związanie” budynków lub ich części z działalnością gospodarczą, a więc taką, o której mowa w przepisach ustawy prawo działalności gospodarczej. W myśl tej ustawy działalnością gospodarczą jest działalność wytwórcza, budowlana, handlowa i usługowa prowadzona w celach zarobkowych i na własny rachunek podmiotu prowadzącego taką działalność. Ważne jest, zatem aby owo „związanie” budynku lub jego części z działalnością gospodarczą było faktyczne, lecz niekoniecznie bezpośrednie. W grupie tej znajdują się zatem budynki, w których rzeczywiście realizowana jest działalność gospodarcza, jak też nieruchomości budynkowe lub ich części niejako tę działalność wspomagające np. magazyny, pomieszczenia socjalne itp.



Pozostałe budynki lub ich części.

W tej kategorii będą się mieścić wszystkie budynki lub ich części, które nie są:

- budynkami mieszkalnymi lub ich częściami;
- budynkami lub ich częściami związanymi z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz częściami budynków mieszkalnych zajętyymi na prowadzenie działalności gospodarczej;
- budynkami lub ich częściami zajętyymi na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym.

W związku z tym stawką dla „pozostałych budynków lub ich części” zostaną opodatkowane wszelkie nieruchomości lub ich części, które nie zostały ujęte w przepisie art. 5 ust. 1 pkt. 1, 2, 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Do tej kategorii będą również zaliczone budynki lub ich części przydzielone na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne. Do grupy tej można zatem zaliczyć budynki lub ich części pozostające we władaniu: fundacji, organów administracji rządowej, stowarzyszeń, partii politycznych itp., a także wszelkiego rodzaju przydomowe kotłownie, dacje, jak

i garaże. Zatem „pozostałe budynki” to budynki niemieszkalne i nie związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Czy wobec tego sanatoria i inne zakłady opieki zdrowotnej prowadzą działalność gospodarczą czy też działalność przez nie prowadzona jest działalnością tzw. pozostałą?

Wobec rozbieżności ze stosowaniem w praktyce przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych samorządy gmin uzdrowiskowych we współpracy ze Stowarzyszeniem Gmin Uzdrowiskowych RP, licznymi wystąpieniami o interpretację zapisów owej ustawy domagały się jednoznacznego określenia, jakiego typu działalność prowadzą sanatoria i inne zakłady opieki zdrowotnej, stanowiące większość podmiotów prowadzących działalność na terenie gmin uzdrowiskowych. Oczywiście rodzi się dylemat, polegający na tym, iż jeśli przyjąć za uzasadnione stosowanie stawki przewidzianej dla obiektów związanych z działalnością gospodarczą, to czy powinno się ją stosować zarówno dla Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, jak i Zakładów Opieki Zdrowotnej niepublicznych, zwłaszcza, że postanowienia statutów Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej publicznych nie zakładają prowadzenia działalności gospodarczej w celu osiągnięcia zysku, a je-



dynie jako formę na pozyskanie środków na działalność podstawową, która nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy prawo działalności gospodarczej. Zresztą Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej w swej istocie nie są podmiotami tworzonymi w celu osiągnięcia zysku.

Ciężka sytuacja finansowa całej służby zdrowia i lecznictwa uzdrowiskowego została dodatkowo pogłębiona nowym stanowiskiem Ministerstw Finansów, zgodnie z którym działalność prowadzona przez Zakłady Opieki Zdrowotnej została zaliczona do działalności specyficznej, ale jednak działalności gospodarczej.

Stosownie bowiem do art. 14 § 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. nr 137 poz. 926 ze zm.) Minister Finansów sprawuje ogólny nadzór w sprawach podatkowych i ma prawo dokonywać wykładni obowiązującego prawa w celu zapewnienia jednolitego stosowania prawa podatkowego. Zgodnie więc ze swymi uprawnieniami Minister Finansów pismem Nr LK-85/833/00/JS z dnia 24 maja 2000 r. skierowanym do Regionalnych Izb Obrachunkowych stwierdził, iż wyłączenie samodzielnych Zakładów Opieki Zdrowotnej spod regulacji ustawy z dnia 23 grudnia 1998 r. prawo działalności gospodarczej (Dz.U. nr 41 poz. 324 ze zm.) nie

wyklucza faktu wykonywania przez te jednostki czynności, które noszą znamiona prowadzenia działalności gospodarczej. Prowadzenie działalności przez Zakłady Opieki Zdrowotnej wynika z art. 54 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. nr 91 poz. 408 ze zm.), zgodnie z którym samodzielny publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej może uzyskiwać środki finansowe z wydzielonej działalności gospodarczej innej niż wymieniona w art. 54 ust. 1 pkt. 1 ustawy – z odpłatnych świadczeń zdrowotnych, udzielonych w szczególności na zlecenie organu, który utworzył zakład lub innych organów uprawnionych na podstawie odrębnych przepisów oraz osób lub instytucji, o których mowa w art. 54 pkt. 1, lit. b-f ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, jeżeli statut przewiduje prowadzenie takiej działalności. Użyty przez ustawodawcę w tym przepisie zwrot „wydzielona działalność gospodarcza inna niż określona w pkt. 1” wskazuje, iż działalność gospodarcza Zakładów Opieki Zdrowotnej określona w art. 54 pkt. 1 jest działalnością gospodarczą.

Ze względu na fakt, iż w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej nie zawarto definicji działalności gospodarczej, brak jest podstawy prawnej do nadania pojęciu „działalność gospodarcza” innego



znaczenia niż powszechnie przyjęte w rozumieniu przepisów ustawy prawo działalności gospodarczej.

Wyłączenie samodzielnych publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej spod przepisów ustawy prawo działalności gospodarczej nie należy utożsamiać z brakiem prowadzenia działalności gospodarczej przez tę jednostkę, lecz jedynie z potrzebą ujęcia w odrębnych przepisach zasad postępowania wobec Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Powyższe stanowisko zostało potwierdzone w piśmie Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia z dnia 6 kwietnia 2000 r. Nr PR-023-MT-2931/99/00 w sprawie prowadzenia przez publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej działalności gospodarczej. W konsekwencji nieruchomości związane z wykonywaniem działalności przez samodzielne Zakłady Opieki Zdrowotnej podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości na podstawie art. 5 ust. 1 pkt. 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, a więc według stawek maksymalnych przewidzianych dla nieruchomości przeznaczonych do wykonywania działalności gospodarczej. Powyższa interpretacja została potwierdzona ostatecznie pismem Ministerstwa Finansów z dnia 23 listopada 2000 r. Nr LK-1116/LP/00/AM. W piśmie tym potwierdzono przedstawioną powyżej interpretację dodając, iż wyłączenia Zakładów

Opieki Zdrowotnej spod regulacji ustawy prawo działalności gospodarczej nie należy utożsamiać z brakiem prowadzenia przez te podmioty działalności gospodarczej, lecz jedynie potrzebą ujęcia w odrębnych przepisach m.in. zasad dotyczących tworzenia Zakładów Opieki Zdrowotnej oraz udzielania świadczeń zdrowotnych przez te zakłady. Uznano, iż działalność określona w art. 54 ust. 1 pkt. 1, czyli udzielanie odpłatnych świadczeń zdrowotnych na zlecenie różnych podmiotów, jest zatem *inną działalnością gospodarczą* prowadzoną przez samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej. Ze względu na fakt, iż w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej nie zawarto definicji działalności gospodarczej, brak jest podstawy prawnej do nadania pojęciu działalność gospodarcza znaczenia odmiennego niż przyjęte w przepisach ustawy o działalności gospodarczej.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest konieczność składania przez Zakłady Opieki Zdrowotnej na dany rok podatkowy takich deklaracji podatkowych, w których nieruchomości dotychczas deklarowane jako „pozostałe” muszą być deklarowane jako „związane z działalnością gospodarczą”. Obowiązek składania deklaracji wynika z art. 6 ust. 8 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Skutkiem takiej interpretacji charakteru prowadzonej przez Zakłady Opieki Zdrowotnej działal-



ności może być całkowita zapasę finansowa tej grupy podmiotów, gdyż kwoty należności podatkowej z tytułu podatku od nieruchomości wzrastają 3-krotnie. Z drugiej strony trudno jest godzić się sytuacją, gdy inne podmioty (domy wczasowe) płacą podatek według stawek maksymalnych, a sanatoria i inne zakłady opieki zdrowotnej – według stawki 3-krotnie niższej. Taka sytuacja jest niezgodna z Konstytucyjną zasadą równości i powszechności opodatkowania i przyczynia się do nierównego traktowania podmiotów prowadzących działalność na terenie uzdrowiska.

Przedmiotowa interpretacja dotyczy wszystkich Zakładów Opieki Zdrowotnej, do których w myśl art. 2 ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zaliczamy:

- szpitale;
- zakłady opiekuńczo-lecznicze;
- sanatoria, prewentoria;
- inne niż wymienione z nazwy zakłady przeznaczone dla osób, których stan zdrowia wymaga udzielania całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych w odpowiednim stałym pomieszczeniu;
- przychodnia;
- ośrodek zdrowia;
- poradnia;
- pracownia diagnostyczna;
- pracownia protetyki stomatologicznej;
- pracownia ortodoncji;
- zakład rehabilitacji leczniczej;
- żłobek;
- inny zakład spełniający warunki określone w ustawie.

Włączenie wszystkich ZOZ-ów do jednego „worka” jest błędem, bo przecież nie można porównywać działalności prowadzonej np. przez Zakład Opieki Zdrowotnej prowadzący sanatorium, ze zwykłym szpitalem. O ile w sanatorium oprócz podpisanych kontraktów z Kasami Chorych istnieje możliwość prowadzenia „naborów” na zasadach komercyjnych poprzez np. oferty w biurach podróży, o tyle szpital jest podmiotem użyteczności publicznej, który powinien być objęty szczególną ochroną.

Jedyną nadzieją dla Zakładów Opieki Zdrowotnej jest odpowiedzialna polityka podatkowa prowadzona w ramach swoich kompetencji przez samorządy. Polityka ta powinna bowiem uwzględniać nie tylko zasadę równości wobec prawa podmiotów prowadzących działalność, ale także specyfikę danej branży i jej możliwości finansowe.

Polityka podatkowa traktowana w kategoriach założonych celów gospodarczych i społecznych nie powinna zakładać osiągnięcia jedynie celu fiskalnego poprzez wpływy z podatków, lecz traktując podatki instrumentalnie jako środek do realizacji celów poza fiskalnych, winna prowadzić do osiągnięcia efektów uznanych za ważne dla całej społeczności lokalnej. Idąc w tym kierunku myślowym, zarówno określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości



mości, jak i katalogu dodatkowych zwolnień z tego podatku winno generować mechanizmy np. dla ożywienia gospodarczego, pomocy dla podmiotów w szczególnie trudnej sytuacji finansowej, wspomagania np. reformy służby zdrowia czy zachęcania do podejmowania pożądanej na danym terenie działalności gospodarczej.

Ponadto wójt, burmistrz czy prezydent jako organ podatkowy pierwszej instancji ma prawo w sytuacjach ekonomicznie i gospodarczo uzasadnianych, szczególnie w sytuacji gdy pobranie podatku może zagrozić egzystencji podatnika w formie decyzji administracyjnej, na wniosek podatnika: umorzyć podatek, odroczyć termin jego płatności lub rozłożyć na raty podatek lub zaległość podatkową. Możliwość taką dają organowi pierwszej instancji przepisy ustawy ordynacja podatkowa, ale muszą być również uwzględnione przepisy ustawy o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców. Taka sytuacja jest niezwykle trudna i skomplikowana zarówno dla Zakładów Opieki Zdrowotnej, jak i organów zarządzających gminami uzdrowiskowymi. Taką interpretacją ministerstwo przyczyniło się do skonfliktowania ZOZ-ów z władzami lokalnymi, które zmuszone są do stosowania powyższej interpretacji prawa podatkowego.

Starania Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, na czele z Prezesem, Burmistrzem Krynicy Panem Janem Golbą, we współpracy z posłami ziemi sądeckiej zostały uwieńczone po wielu latach ogromnym sukcesem, jakim jest uchwalenie w bieżącym roku ustawy o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym Rozwiązania w niej zawarte stwarzają szansę na rozwój i funkcjonowanie polskich uzdrowisk. Są to rozwiązania systemowe uwzględniające zarówno specyfikę tej szczególnej kategorii gmin, jaką są gminy uzdrowiskowe, jak i specyfikę podmiotów prowadzących działalność na terenie uzdrowiska.

W zakresie omawianego podatku od nieruchomości płaconego przez zakłady opieki zdrowotnej udało się stworzyć rozwiązanie systemowe korzystne zarówno dla gmin uzdrowiskowych, jak i Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Sanatoria i inne Zakłady Opieki Zdrowotnej uzyskały ustawową preferencję, polegającą na zastosowaniu wobec tej grupy podmiotów 1/3 stawki maksymalnej (tj. stawki przewidzianej jak dla „pozostałych budynków lub ich części”). Gminy uzdrowiskowe otrzymają zaś rekompensatę w wysokości różnicy między stawką maksymalną przewidzianą dla działalności gospodarczej, a stawką określoną dla zakładów opieki zdrowotnej.



Niestety rozwiązania te z uwagi na *vacatio legis*, wejdą w życie od 1 stycznia 2002 roku. Co to oznacza w praktyce ?

Do końca 2001 roku obowiązuje dla zakładów opieki zdrowotnej interpretacja ministerstwa finansów, zaliczającą budynki i grunty ZOZ-ów do kategorii związanej z działalnością gospodarczą.

Wykorzystane materiały:

Pismo Ministerstwa Finansów z dnia 14 marca 1991 r. - Nr P08/Dz-8002-D/70/91,

Pismo Ministerstwa Finansów z dnia 21 grudnia 1993 r. – Nr P08/

Dz-8002-0452/93,

Pismo Ministerstwa Zdrowia z dnia 6 kwietnia 2000 r. – PR-023-MT-2931/99/00,

Pismo Ministerstwa Finansów z dnia 24 maja 2000 r – LK-85/833/00/JS,

Pismo Ministerstwa Finansów z dnia 23 listopada 2000 r. – LK-1116/LP/00/AM,

Wołowiec T.: „Podatki 2001 – wpływ podatku od nieruchomości na funkcjonowanie Zakładów Opieki Zdrowotnej”, Antidotum - zarządzanie w opiece zdrowotnej, miesięcznik menedżerów opieki zdrowotnej nr 1/2001;

Reforma podatku od nieruchomości szansą wzrostu dochodów własnych gmin uzdrowiskowych.

**dr Tomasz Wołowiec,
profesor WSIZ dr Jacek Biliński**

Prawdopodobnie za kilka lat obecna konstrukcja podatku od nieruchomości zostanie zastąpiona podatkiem katastralnym, liczonym od wartości nieruchomości. Aktualnie wysokość stawek podatku zależy wyłącznie od wielkości nieruchomości i jej przeznaczenia, nie mając nic wspólnego z jej stanem fizycznym, czy miejscem położenia.

Podatek od wartości nieruchomości obowiązuje w większości państw i jest bardzo poważnym źró-

dłem dochodów budżetów lokalnych. Oczywiście konieczność reformy jest niekwestionowana, ale rodzi to pytanie jak zmiana obecnego podatku od nieruchomości, którego wysokość zależy od jej wielkości, na podatek liczony od jej wartości wpłynie na wysokość podatku płaconego przez właścicieli i posiadaczy nieruchomości ? Analizując obecną konstrukcję podatku od nieruchomości, obliczanego w proporcji do powierzchni gruntu, budynku lub innych zabudowań oraz w wyjątkowych przypadkach od wartości budowli, widać iż jest to konstrukcja anachroniczna, z różnych względów



niekorzystna i niesprawiedliwa.

Obecnie właściciel luksusowego sklepu w centrum miasta płaci podatek według takich samych stawek jak posiadacz zdezelowanego sklepu na peryferiach, gdzie obroty często są kilkaset procent niższe, niż w porównywanym sklepie w centrum! Również posiadacz atrakcyjnej willi z basenem płaci taki sam podatek od powierzchni mieszkalnej, jak właściciel starej rudery! Oprócz tego obecna konstrukcja podatku od nieruchomości posiada silnie rozbudowany system ulg i zwolnień podatkowych, który w połączeniu z brakiem systemowego powiązania bieżąco aktualizowanej ewidencji nieruchomości z wymiarem powoduje, iż gminy tracą około 60% swoich dochodów. Poza tym aktualna konstrukcja jest niespójna z Dyrektywami Harmonizacyjnymi Unii Europejskiej.

Mając na uwadze powyższe wady tego podatku oraz konieczność harmonizacji polskiego prawa podatkowego z Dyrektywami Unijnymi, Ministerstwo Finansów już od kilku lat prowadzi prace nad projektami następujących ustaw, kompleksowo regulujących zagadnienia katastru nieruchomości:

1. ustawa o podatku od nieruchomości;
2. ustawa o warunkach wcześniejszego wprowadzenia podatku od nieruchomości;
3. ustawa o katastrze nieruchomości;
4. ustawa o obligatoryjnych związkach miast i miastach wydzielonych;
5. ustawa o samorządowych urządach podatków lokalnych i katastru.

Generalnie celem reformy opodatkowania nieruchomości jest taka przebudowa systemu, w którym podstawą opodatkowania będzie całość lub część wartości nieruchomości zawarta w katastrze nieruchomości. Nowelizacja zakłada zastąpienie dotychczasowych podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego – jednym nowym podatkiem od nieruchomości. Taka rekonstrukcja stworzy stabilne i bardzo wydajne źródło dochodów samorządowych. Również organy samorządu terytorialnego uzyskają większe kompetencje w zakresie kształtowania zarówno stawek podatkowych jak i ulgi zwolnień podatkowych. Plany ustawowe zmierzają w kierunku rozszerzenia pojęcia nieruchomości o kategorie, które w świetle kodeksu cywilnego nie są nieruchomościami. W świetle przygotowywanej ustawy, za nieruchomości uważa się:

- grunt wraz z częściami składowymi;
- lokal stanowiący odrębną własność w rozumieniu ustawy



- o własności lokali;
- budynek lub jego część, budowlę lub konstrukcję, wzniesione na gruncie lub mające związek z gruntem, jeżeli stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności;
- ułamkową część nieruchomości.

Odrębne ustawowe zwolnienia od podatku leśnego, rolnego i od nieruchomości są rozproszone w kilkudziesięciu ustawach. Aby uporządkować ten stan rzeczy ulgi i zwolnienia mają być objęte jednym aktem prawnym, zawierającym pełny katalog tych ulg i zwolnień. Ustawodawca proponuje dwie kategorie zwolnień przedmiotowych: ustawowe - obejmujące nieruchomości o szczególnym znaczeniu dla gospodarki, nieruchomości służące celom społecznym, jak i gwarantujące przestrzeganie umów międzynarodowych.

Drugą grupą zwolnień będą zwolnienia fakultatywne, wprowadzane przez rady gmin.

Sama istota opodatkowania *ad valorem* wydaje się być prosta – podatki opierają się na rynkowych wartościach nieruchomości: im wyższa wartość tym wyższy podatek. Opodatkowanie *ad valorem* jest naturalną konsekwencją systemu podatkowego opartego na wartościach i wielkościach rynkowych. W kontekście powszechnego uznania relacji między

popytem, podażą a wartością lub ceną rynkową podatek oparty na formule *ad valorem* nosi dla większości znamiona równości podatkowej w gospodarkach rynkowych.

Oczywiście nie dla wszystkich jest to oczywiste i sprawiedliwe. Istnieją grupy podatników, jak np. emeryci, rolnicy, służba zdrowia itd, które mogą posiadać atrakcyjne i cenne nieruchomości, ale jednocześnie nie dysponują takim zasobem środków pieniężnych, aby płacić więcej niż podstawowy poziom podatku od nieruchomości.

Musi być zatem, zgodnie z zasadą równości i sprawiedliwości możliwe stosowanie różnych metod przywilejów podatkowych dla ochrony tych oraz innych grup. Takie działania ochronne stanowią podstawę odpowiedzialnej polityki podatkowej określającej, gdzie i jak stosować preferencje podatkowe.

Systemy opodatkowania nieruchomości zawierają mechanizmy przesuwania ciężaru podatkowego między grupami podatników, faworyzując zwykle grupy posiadające silniejszy lobbing polityczny. Dla utrzymania wiarygodności i sprawiedliwości systemu podatkowego mechanizmy te powinny być widoczne i nie powinny nadmiernie wykorzystywać grup nieuprzywilejowanych.

Resort finansów planował, iż wprowadzenie zreformowanego systemu katastralnego nastąpi z dniem 1



stycznia 2000 r. Niestety termin ten jest nierealny, bowiem potrzeba dużo czasu, aby wycenić cały zasób nieruchomości w naszym kraju. Wyceny tej nie można dokonywać etapami, a należy ją przeprowadzić równocześnie w całym kraju, a to niestety wymaga ogromnych nakładów finansowych. Nie ulga wątpliwości, iż kataster jest niezbędny i stanowi podstawę do ustalania stawek podatku. Wartość katastralna nieruchomości powinna być zbliżona do wartości rynkowej nieruchomości. Wprowadzenie nowoczesnego katastru uporządkuje rynek nieruchomości w całym kraju. Obecnie bardzo atrakcyjne tereny w dużych miastach są przetrzymywane w celach spekulacyjnych, bo podatek za nie jest śmiesznie niski. W przypadku wyższych stawek podatku właściciele tych nieruchomości zmuszeni byłiby do dokonania sprzedaży tych terenów bądź ich odpowiedniego zagospodarowania.

Oczywiście podatek ten wzbudza silne emocje, ale jego wprowadzenie jest niezbędne. Należy pamiętać, iż w Polsce obecnie jedynie 11,7% dochodów gmin pochodzi z podatku od nieruchomości. Przykładowo w Irlandii – 100%, w Holandii – 70%. Wprowadzenie nowego podatku bardzo zwiększy dochody gmin. Najbardziej wzrosną stawki dla właścicieli czy inwestorów, którzy czerpią zyski z wynajmu mieszkań,

lokali czy pomieszczeń biurowych o wysokim standardzie. Wartość nieruchomości będzie liczona w promilach. Prawdopodobnie będzie to 5 – 10 promili (0,05-0,1%) od wartości nieruchomości. Przykładowo jeśli kataster wynosiłby 5 promili to za nowy dom o pow. 200 m², położony na działce o pow. 1000 m² przyszłoby zapłacić około 5.000-7.000 zł, podczas gdy obecnie właściciel płaci około 140 zł. Oczywiście ostateczna decyzja o wysokości katastru będzie w gestii organów stanowiących gmin.

Szybkie wprowadzenie nie jest jednak takie proste również z innych przyczyn. Występują ogromne trudności z oszacowaniem wartości wszystkich nieruchomości i opracowaniem powszechnego systemu informacji o nim. Wymaga to dużych nakładów finansowych, których w tej chwili nie posiada ani skarb państwa ani samorządy. Ponadto, aż 30% nieruchomości nie ma założonej hipoteki, co powoduje że brakuje pełnej ewidencji nieruchomości, a sprawy własności gruntów wciąż są nie uregulowane.

Obecna ewidencja gruntów i budynków zawiera tylko pełne informacje o gruntach (o ponad 30 mln działek, z uwzględnieniem klas gleboznawczych i użytkowych), częściowe dane o budynkach (m.in. o położeniu, powierzchni zabudowy, liczbie kondygnacji, przeznaczeniu



i numerach porządkowych) oraz właścicielach i użytkownikach nieruchomości, przy czym jest ona jedynie fragmentarycznie skomputeryzowana. Natomiast część kartograficzna, zawierająca mapy analogowe, przeźroczka itd., jest skomputeryzowana w około 25% w miastach i tylko w 5% na wsi. Przekształcenia klasycznej ewidencji w kataster potrwać około 10 lat i będą się dokonywać etapami. Pierwszy etap zakończy się 31 grudnia 2001 r. i będzie polegał na skomputeryzowaniu baz danych. Etap drugi potrwa do 31 grudnia 2003 r. i nastąpi w nim uzupełnienie informacji o budynkach i lokalach (na podstawie ksiąg wieczystych). Trzeci etap obejmie swym zasięgiem powszechną wycenę nieruchomości i potrwa w miastach do 31 grudnia 2005 r., a na terenach wiejskich do 31 grudnia 2010 r.

Wstępem do wprowadzenia w przyszłości podatku katastralnego jest projekt nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, który przewiduje opodatkowanie budynków związanych z działalnością gospodarczą na zasadach analogicznych jak opodatkowanie budowli. Podstawę opodatkowania ma stanowić wartość ustalona na dzień 1 stycznia roku podatkowego, stanowiąca podstawę obliczania amortyzacji w tym roku, a w przypadku budynków całkowicie zamortyzowanych wartość z dnia 1 stycznia roku, w którym

dokonano ostatniego odpisu amortyzacyjnego. Jeżeli od budynków nie dokonywano odpisów amortyzacyjnych, podstawą opodatkowania będzie wartość rynkowa określana przez podatnika. Stąd budynki i budowle, czyli zamortyzowane środki trwale byłyby opodatkowane na identycznych zasadach. W przedmiotowym projekcie mamy zapisy upoważniające rady gmin do wyodrębniania na obszarze gmin stref opodatkowania. Podstawą wyodrębnienia stref mają być różnice w wartościach gruntów określonych na podstawie ich cen i wartości w obrocie nieruchomościami.

Niewątpliwym zagrożeniem dla sprawiedliwego funkcjonowania nowego systemu opodatkowania nieruchomości może być zbyt gwałtowne obciążenie podatkowe niektórych nieruchomości, np. nieruchomości zakładów opieki zdrowotnych, często zlokalizowanych w miejscach bardzo atrakcyjnych (centra uzdrowisk), jak też posiadających wysoką wartość rynkową. Konsekwencją stosowania metody wyceny rynkowej opartej na wartości nieruchomości i miejscu jej położenia może być tak znaczący wzrost obciążeń podatkowych, iż niemożliwe stanie się prowadzenie jakiegokolwiek działalności.

Ustawodawca wobec niektórych grup podatników, będzie prawdopodobnie dopuszczał następujące preferencje:

– wyłączenia z systemu opodat-



kowania pewnych rodzajów nieruchomości lub kategorii właścicieli z obowiązku płacenia podatku;

- wyłączenia częściowe oparte na proporcji wartości nieruchomości lub stałej kwocie pieniężnej;
- zwolnienia z klauzulą wygaśnięcia np. na jakiś okres czasu;
- częściowe zwolnienia np. do 50%, lub zobowiązanie do płacenia kwot wynikających ze wzrostu podatku podczas okresu obowiązywania zwolnienia;
- ulgi i zwolnienia czasowe, które są tymczasowymi wyłączeniami lub obniżeniami podatków z reguły dla zachęcania do określonego sposobu wykorzystania nieruchomości.

Oprócz powyższych preferencji istnieją również inne sposoby łagodzenia skutków selektywnego wzrostu podatku od nieruchomości. Są nimi:

- stosowanie faz wzrostu podatku oparte na zmianach podstawy opodatkowania. Przykładowo jeżeli podstawa opodatkowania i kwota podatku wzrasta o 100% z jednego okresu na drugi, to przyjęcie 4-letniego stosowania faz opartego na podstawie opodatkowania spowoduje wzrost tej podstawy o 25% rocznie;
- stosowanie faz wzrostu podatku oparte na maksymalnej zmianie rocznej w stosunku do roku wyj-

ściowego przed zmianą. Dozwolona zmiana rządu 10% rocznie w stosunku do wysokości podatku w roku bazowym może zająć 10-15 lat przy założeniu, że docelowo podatek wzrasta o 100%. Ten sposób stosowania faz jest skomplikowany z punktu administracyjnego, gdyż następujące zmiany wartości nieruchomości muszą być odnoszone do sytuacji w roku bazowym. Podobnie można stosować fazy przy obniżce podatku od nieruchomości.

Chociaż metody te zdają się dawać kontrolę nad zmianami, to mają one tendencję do zniekształcania systemu podatkowego, poprzez narzucanie sztucznych granic na kwoty inkasowanych podatków.

W krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej docenia się rolę podatku *ad valorem* dla wydajnej i prawidłowej gospodarki nieruchomościami, ale sytuacja wyjściowa alokacji zasobów gruntów i budynków jest wysoce optymalna, gdyż ceny rynkowe działają od lat jako stymulatory racjonalnych decyzji ekonomicznych. Całkiem inna jest sytuacja wyjściowa krajów transformacji, które odziedziczyły nietrafne z rynkowego punktu widzenia alokacje zasobów gruntów i budynków oraz ich użytkowników.

W różnych krajach transformacji gospodarczej, które refor-



mowały swoje systemy podatkowe, wprowadzono w latach 90-tych podatki dochodowe oraz podatek od wartości dodanej uzupełniony podatkiem akcyzowym. Niemożność wprowadzenia równoległe z tymi podatkami nowego podatku od nieruchomości wynikała z braku rozwiniętego rynku nieruchomości i niezbędnej infrastruktury informacyjnej. Dlatego w większości krajów stosowano podatki od nieruchomości oparte na formule powierzchniowej. System oparty na powierzchni jest bardzo prosty i mało kosztowny do wprowadzenia i administrowania, a przede wszystkim zrozumiały dla podatnika. Jest to szczególnie ważne w sytuacji braku dodatkowych informacji przedmiotowych i rynkowych, których wymaga system *ad valorem*. Ewidentny brak sprawiedliwości podatkowej związanej z systemem powierzchniowym nie stanowił dotychczas problemu politycznego ze względu na symboliczny wręcz poziom podatku od nieruchomości nakładany na osoby fizyczne, a więc na potencjalnych wyborców. Innym argumentem wysuwany na korzyść metody powierzchniowej jest to, iż wielkość tego podatku jest równa bez względu na lokalizację miasta czy zamożność jego mieszkańców.

Według autorów zmian obecna formuła podatku od nieruchomości powoduje przeciążenie tym podatkiem nieruchomości wyko-

rzystywanych gospodarczo, a osoby fizyczne są opodatkowane symbolicznie. Oczywiście reforma podatku od nieruchomości w kierunku powiązania go z rynkową wartością jest konieczna, ale wymaga dokładnego przygotowania i uwzględnienia różnej specyfiki podmiotów posiadających nieruchomości. Tak więc musi być to reforma wyważona, uwzględniająca postulaty sprawiedliwości i równości opodatkowania, jak również polską specyfikę i indywidualne uwarunkowania różnych grup posiadających nieruchomości, aby nie doprowadzić do przeciążenia szczególnie tych branż, których możliwości generowania zysków są ograniczone ich wyjątkową specyfiką (np. niektóre zakłady opieki zdrowotnej).

Wprowadzenie nowego podatku nie jest łatwe z wielu względów. Istnieje wiele obaw o kształt nowego podatku, do których można zaliczyć m.in.:

1. Sprawę znacznego opodatkowania majątku osób fizycznych i prawnych. Doświadczenia systemu komunistycznego nauczyły ludzi odmiennie traktować dochody, a inaczej majątek. Obecna formuła powierzchniowa jest traktowana jako swego rodzaju opłata lokalna od powierzchni fizycznej, ale nie od majątku rozumianego poprzez



- jego wartość. Obawa właścicieli, iż każe się ich za aktywność inwestowania w nieruchomości może być niwelowana tymczasowymi ulgami dla nowych nieruchomości.
2. Obawa druga wiąże się z procesami uwłaszczenia i preferencyjnej prywatyzacji, które spowodowały znaczne dysproporcje i przesunięcia majątkowe. Część osób fizycznych i prawnych przyjęły dużą część majątku narodowego i w naturalny sposób bronią go, prowadząc kampanię przeciwko podatku *ad valorem*.
 3. Trzecia obawa dotyczy jego czytelności i bezpośredniego charakteru. Samorządom łatwiej jest sięgać po mniej widzialne źródła zasilania budżetów lokalnych w formie różnego rodzaju subwencji i dotacji. Trudniej jest sięgać do kieszeni podatnika-wyborcy. Dlatego musi istnieć silna presja centralna, aby samorządy opierały się głównie na dochodach własnych i to nie tylko pobieranych od podmiotów gospodarczych (nie głosujących), ale i od mieszkańców, będących beneficjentami wydatków na usługi komunalne.
 4. Kolejna obawa wiąże się z dużymi różnicami między miejscowościami po wprowadzeniu formuły *ad valorem*. Zamożniejsze gminy, gdzie wartości nieruchomości są wyższe, będą stosując tę samą stawkę osiągały wyższe dochody niż gminy uboższe (np. wiejskie). Ponieważ podatek od nieruchomości ma finansować zadania własne samorządu niezależnie od zamożności danej gminy to istnieje obawa do zwiększania przez gminy uboższe wysokości stawek podatku, aby zrównoważyć dysproporcje majątkowe, a to z kolei może zniechęcać inwestorów czy też mieszkańców do pozostania w takiej gminie. Odpowiedzią na tą obawę może być zastosowanie odpowiednio skonstruowanych mechanizmów wyrównawczych poprzez podatki i rozliczenia ze szczeblem centralnym dotyczące zasilania finansów lokalnych.
 5. Kolejna obawa dotyczy rozbieżności między wartością majątku, a zdolnością płatniczą jego właściciela. Może to dotyczyć właśnie nieruchomości będących własnością zakładów opieki zdrowotnej, gdzie często ich wartość czy atrakcyjne położenie nie koresponduje z faktycznymi możliwościami płatniczymi. Oczywiście tego typu zakłady można ustawowo wyłączyć z opodatkowania, jak również samorządy lokalne poprzez swoją politykę podatkową mogą wprowadzać dodatkowe ulgi i zwolnienia podatkowe.



6. Szósta obawa to koszty przygotowania reformy, a potem jej wprowadzenia. Jest to system złożony wymagający skutecznej informacji i wysokiej wiedzy fachowej osób ją wprowadzających.

7. Kolejna obawa dotyczy obawy przed nadmiernym obciążeniem podatkowym nieruchomości utrzymywanych przez właścicieli w dobrym stanie technicznym.

We wszystkich krajach, z wyjątkiem Szwecji opodatkowane są budynki, a w większości krajów również wolne grunty budowlane. Nie wszędzie jednak opodatkowane tym podatkiem są gospodarstwa domowe. Udział podatku od nieruchomości w dochodach samorządów dochodzi do 17% (Irlandia – 17%, Belgia – 16%, Wielka Brytania – 14%, Francja – 12%, Portugalia – 12%, Włochy – 10%), ale są również kraje, gdzie udział tego podatku w dochodach budżetów lokalnych nie przekracza 5% (Niemcy, Austria, Dania, Holandia, Luksemburg). Niemal we wszystkich krajach Unii Europejskiej Płatnikami podatku od nieruchomości są osoby fizyczne i prawne, ale są kraje, gdzie płatnikiem podatku jest użytkownik. Podstawą opodatkowania jest rynkowy wykaz wartości nieruchomości. Najczęściej jest to wartość czynszowa w formie

szacowanej wielkości czynszu, który mógłby uzyskać właściciel nieruchomości z wynajmu, a niekiedy wartość kapitałowa. Stosowane są również inne sposoby odnoszenia podstawy opodatkowania do parametrów rynkowych.

Francja. Początki katastru sięgają epoki napoleońskiej. Wówczas podatek ten miał zwiększać wpływy podatkowe potrzebne na liczne kampanie wojenne, później zaś – uporządkować sprawy własności. Obecnie podstawą jego naliczania jest przeprowadzana co kilkanaście lat wycena nieruchomości, na podstawie której określa się przypuszczalny roczny dochód, jaki mogłaby ona przynieść, gdyby była wynajmowana w przeciętnych warunkach. Stawki podatku określają corocznie władze samorządowe. Podatek ten w całości zasila trzy strzeble samorządu: gminy, departamenty i regiony. Istnieją dwie kategorie lokalnego podatku od nieruchomości:

1. podatek od nieruchomości (grunty, budynki) płacony przez właścicieli;
2. podatek „od dachu nad głową” płatny przez użytkowników mieszkań.

Niemcy. Kataster jest ściśle powiązany z księgami wieczystymi. Podstawą opodatkowania jest wartość rynkowa nieruchomości. Aktualizacja danych jest dokonywana co cztery lata. Wysokość podatku wynosi 0,26 – 0,35 %



podstawy opodatkowania, która wyliczana jest od wartości rynkowej nieruchomości pomnożonej przez ustalone przez władze samorządowe współczynniki. Również w Niemczech podatek ten jest wyłącznym źródłem dochodów samorządów terytorialnych.

Stany Zjednoczone. Podstawą opodatkowania jest wartość nieruchomości. W niektórych stanach wycenia się również wartość niektórych składników ruchomych związanych z nieruchomością: wyposażenie biur, maszyny, samochody. Stawki są ustalane przez władze lokalne i wynoszą od 0,5 – 2,5% wartości nieruchomości.

Największym problemem systemów opodatkowania nieruchomości w krajach Unii Europejskiej są trudności z ustalaniem i kolejnymi aktualizacjami rynkowych wartości kapitałowych i czynszowych. Skutkuje to znacznymi opóźnieniami w rynkowym weryfikowaniu podstawy opodatkowania i zmusza do stosowania środków zastępczych w formie mnożenia wartości przyjętymi współczynnikami lub indeksowania wskaźnikami.

Wykorzystane materiały:

1. Materiały Związku Miast Polskich,
2. Materiały Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego – zespół ds. Gospodarki i Przekształceń Własnościowych KWRiST,
3. Leśniewska Z.: „*Promil dla gminy*”, Wprost z 1 sierpnia 1999 r.,
4. Majewski Z.: „*Podatek od wartości nieruchomości (1)*”, Wspólnota Samorządowa Nr 3/99,
5. Majewski Z.: „*Podatek od wartości nieruchomości (4)*”, Wspólnota Samorządowa Nr 6/99,
6. Krajewski J, Pawelec M.: „*Ryzykowny kataster*”, *Businassman* Nr 5/98,
7. Krupa R.: „*Operacja potrwa dziesięć lat*”, *Rzeczpospolita* Nr 65/2001,
8. Komar A.: „*Systemy podatkowe krajów Unii Europejskiej*”, Warszawa 1996 r.,
9. Wołowicz T.: „*Kierunki reform i proponowanych zmian podatku od nieruchomości – konsekwencje dla podatników*”, *Antidotum- zarządzanie w opiece zdrowotnej, miesięcznik menedżerów opieki zdrowotnej* nr 2/2001;



Taksa kuracyjna – źródłem dochodów gmin uzdrowiskowych (rozwiązania niemieckie i austriackie)

dr Tomasz Wołowiec

Dla gmin uzdrowiskowych o specyficznych walorach taksa kuracyjna jest pewną rekompensatą wydatków, jakie gminy ponoszą na utrzymanie uzdrowisk. Fakt pozostawiania gminą uzdrowiskową bez odpowiedniego zabezpieczenia jej dochodów i odrębności powoduje, iż gminy uzdrowiskowe są narażone na jednostronny rozwój i sektorowe zatrudnienie. Nie można bowiem prowadzić działalności gospodarczej i lokować obiektów zmieniających środowisko naturalne, bądź pośrednio lub bezpośrednio oddziałujących na nie, w sposób mogący zakłócić spokój kuracjuszy. Zarówno w krajach o których mowa wyżej, jak też w Polsce w okresie przedwojennym taksa spełniała określona rolę. Dochody z takсы były przeznaczane na utrzymanie urządzeń publicznych typu: ogólnodostępne pijalnie wód, parki, zieleńce, orkiestra zdrojowa, dom kultury, czytelnia, biblioteki, ogólnodostępne urządzenia sportowo-rekreacyjne itd. Z takсы mogły być zwolnione osoby, które wykazały się świadectwem ubóstwa.

Wśród form rekompensujących bariery rozwojowe gmin uzdrowiskowych i zachęcających do utrzymania i tworzenia uzdrowisk w Niemczech i Austrii wyróżnić można m.in.:

- dotacje celowe na realizację infrastruktury okołouzdrawiskowej i komunalnej spełniającej zastrzeżone wymogi z zakresu ochrony środowiska naturalnego,
- miejscowy podatek turystyczny,
- podatek od drugiego mieszkania,
- zwiększone udziały w dochodach podatkowych,
- **taksa kuracyjna**,
- preferencyjne kredyty na budowę infrastruktury rekreacyjnej, sportowej i uzdrowiskowej,
- przyjęcie zasady, że opłaty i kary za gospodarcze korzystanie ze środowiska są dochodem gmin uzdrowiskowych,
- przyjęcie zasady, że podmioty działające na terenie gmin uzdrowiskowych podlegają tym samym zasadom opodatkowania co w innych gminach bez ulg i preferencji.

Środki otrzymane z tej opłaty gminy uzdrowiskowe Zachodniej Europy przeznaczają na inwestycje komunalne, które są niezbędne aby spełnić podwyższone wymogi związane z uzdrowiskiem lub przeznaczają na dopłatę do cen gazu dla mieszkańców.

Z takсы tej opłacane są korzyści wynikające dla osób przyjezdnych z tytułu udostępnienia im urządzeń lecznictwa uzdrowisko-



wego. Funkcjonowanie taksy kuracyjnej regulują w tych krajach odpowiednie ustawy o podatkach komunalnych, które uprawniają gminy uzdrowiskowe i turystyczno-rekreacyjne do pobierania taksy kuracyjnej. Aby gminy uzdrowiskowe mogły wykorzystać swoje uprawnienia ustawowe do pobierania taksy muszą uchwalić odpowiedni Regulamin (swego rodzaju uchwała Rady Gminy). Regulamin ten zawiera całość przepisów normujących zasady pobierania taksy, jej wysokość, zwolnienia i inne niżki, procedurę meldowania i zasady rozliczania się z taksy przez podmioty ją pobierające.

Taksa jest swego rodzaju publiczno-prawnym zobowiązaniem o cechach podatku. Różni się ona od opłaty, gdyż przy pobieraniu opłat zakłada się faktyczne wykorzystanie publicznego urządzenia. W przypadku taksy wystarczy sama możliwość korzystania. Od składki takse odróżnia fakt, iż składka zakłada w swej istocie nabycie korzyści gospodarczych. Z tytułu przedsięwzięć konserwacyjnych nie mogą być pobierane składki. Natomiast z dochodów z taksy można finansować nakłady na stworzenie i konserwację urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego i wypoczynku. Od opłaty turystycznej (stosowanej często równoległe z taksą kuracyjną)

różni się tym, iż taksa kuracyjna pobierana jest tylko od osób przyjezdnych oraz od określonych posiadaczy drugiego mieszkania. Opłata turystyczna pobierana jest jedynie od miejscowych osób fizycznych, które uzyskują szczególne korzyści z racji zakładu lecznictwa uzdrowiskowego i z turystyki.

Pobieranie taksy kuracyjnej jest niemożliwe bez uchwalenia przez gminę Regulaminu. Generalnie przyjmuje się, iż do pobierania taksy uprawnione są zarówno gminy uzdrowiskowe, jak i miejscowości turystyczne i wypoczynkowe.

Uzyskane tym sposobem środki z taksy kuracyjnej są przeznaczane na częściowe pokrycie nakładów gmin uzdrowiskowych z tytułu stworzenia i konserwacji urządzeń udostępnionych do celów lecznictwa uzdrowiskowego i wypoczynku. Do urządzeń publicznych można zaliczyć np. domy uzdrowiskowe, parki uzdrowiskowe, czytelnie, kąpieliska, domy zdrojowe, trasy wędrówek, trasy uzdrowiskowe, łąki do leżakowania, imprezy turystyki pieszej itp. Do specjalnych urządzeń dla celów turystycznych i wypoczynkowych nie należą urządzenia gminnej infrastruktury typu; sieci wodociągowe, oczyszczalnie ścieków, uzbrajanie terenów itd. Urządze-



nia muszą już istnieć i nie mogą być dopiero wykonywane lub planowane do wykonania w przyszłości. Taksa jest opłatą za istniejące urządzenia gminy, oferowane osobom przebywającym w uzdrowisku i przez nie wykorzystywane.

Płatnikami taksy są turyści i kuracjusze i inne osoby przebywające w gminie, ale nie będące stałymi mieszkańcami gminy. Również opłacają takse osoby, które są zameldowane w gminie uzdrowiskowej, ale faktycznie w niej nie mieszkają. Takse płaci się za każdy dzień pobytu, przy czym stawka jest zróżnicowana w zależności od okresu sezonu turystycznego (przed i po sezonie niższa stawka, w sezonie wyższa). Natomiast mieszkańcy gminy, którzy są w niej tylko zameldowane, ale nie mieszkają na stałe, płacą zryczałtowaną, stałą takse roczną, w wysokości określonej we właściwym Regulaminie Taksy Kuracyjnej.

Regulaminy normujące takse mogą zawierać zwolnienia, które można podzielić na:

1. zwolnienia całkowite:
 - osób przebywających w gminie przejazdem (1 dzień, tj. przyjazd rano, wyjazd wieczorem),
 - dzieci do ukończenia określonego wieku,
 - rodziny mieszkańców gminy, odwiedzające rodziny i niekorzystające z infrastruktury

uzdrowiskowej,

- kolonie i wycieczki szkolne.
2. zwolnienia na wniosek strony:
 - uczestnicy konferencji, szkoleń, kursów (określony jest z reguły okres za który zwalnia się strony np. do 2 dni, a powyżej tego okresy uczestnicy płacą pełną stawkę),
 - piąta i kolejne osoby z rodziny, jeżeli taksa została uiszczona za 4 osoby,
 - inwalidzi, jeżeli ich stan zdrowia nie pozwala korzystać z infrastruktury uzdrowiskowej, a udowodnią to odpowiednim orzeczeniem lekarskim),
 - osoby opiekujące się inwalidami, jeżeli ich obecność jest niezbędna i udowodniona orzeczeniem lekarskim.
 3. Obniżki o określony procent stawek taksy:
 - Inwalidom o określonym stopniu inwalidztwa (poziom obniżki określają właściwe Regulaminy gmin uzdrowiskowych),
 - osoby o minimalnym poziomie dochodów, leczone ze środków publicznych.

Każdy płatnik taksy kuracyjnej, uzyskuje do właściwych organów gminy kartę kuracyjną, która uprawnia do korzystania z infrastruktury uzdrowiskowej gminy. Taksa kuracyjna jest odprowadzana inkasentowi w ostatnim dniu



pobytu. Inkasent odprowadza pobraną takse do gminy w terminie określonym w Regulaminie. Natomiast zryczałtowana kwota taksy jest płatna na rzecz gminy w terminie 1 miesiąca po doręczeniu podatnikowi decyzji ustalającej wysokość kwoty taksy kuracyjnej. Miara wysokości zryczałtowanej kwoty taksy jest wielkość mieszkania.

Wyróżnia się dwa rodzaje taksy kuracyjnej:

1. taksa przymusowa,
2. taksa odpłatna.

Taksa przymusowa jest pobierana przez gminy uzdrowiskowe, bądź kraje związkowe od wszystkich osób przyjezdnych, które mają możliwość korzystania z urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego i całej infrastruktury okołouzdrawiskowej.

Ponieważ można uzależnić dostęp do urządzeń lecznictwa i całej infrastruktury uzdrowiskowej od wcześniejszego opłacenia taksy, zatem taksa stanowi część składową opłaty za korzystanie i określa się ją mianem odpłatnej taksy kuracyjnej. Różni się ona od taksy przymusowej tym, iż jest pobierana jedynie od osób faktycznie korzystających z urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego i infrastruktury gminnej. Obie te taksy mogą być pobierane jednocześnie.

Prawo do pobierania taksy jest ograniczone do obszaru danej gminy. Osoby nie zamieszkujące na terenie

gminy uzdrowiskowej lub turystycznej, a korzystające z infrastruktury teje gminy nie podlegają taksie przymusowej.

Wykorzystane materiały:

Standfeld F.: „Europische Kurorte – Fakten und Perspektiven”, Limburgerhof, 1993 r. ,

Ustawa Nr 85-30 z 9 stycznia 1985 r. o rozwoju i ochronie gór – Francuski Kodeks Leśny,

Ustawa Nr 169 z 8 stycznia 1975 r. o uzdrowiskach w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia (Ustawa uzdrowiskowa).

Regulamin pobierania taksy kuracyjnej i regulamin taksy kuracyjnej – przyjętej w 1986 r. przez Zgromadzenie Gmin Badenii-Wirtembergii

KAG – niemiecka ustawa o podatkach komunalnych

LgebG – ustawa o opłatach w kraju związkowym

W dniach od 23 do 26 maja 2002 r. w Krynicy-Zdroju odbędzie się XI Kongres Uzdrowisk Polskich, nad którym patronat honorowy sprawują: Marszałek Sejmu Marek Borowski i Minister Zdrowia Mariusz Łapiński. Tematem wiodącym będzie: „Rozwój uzdrowisk szansą dla przyszłości regionów”. Organizatorzy to: Izba Gospodarcza Uzdrowiska Polskie, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych, Unia Uzdrowisk Polskich. Wcześniejsze Kongresy odbywały się w Łądku Zdroju 1992, Szczaw-



nicy 1993, Kołobrzegu 1994, Iwonicy Zdroju 1995, Ciechocinku 1996, Polańczyku 1997, Cieplicach Śląskich Zdroju 1998, Połczyniu Zdroju 1999, Ustroniu 2000, Polanicy-Zdroju 2001.

Do udziału w Kongresie zostali zaproszeni: Ministerstwa Zdrowia
Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

Ministerstwa Gospodarki

Ministerstwa Finansów

Polskiej Organizacji Turystycznej

Komisje Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Władz Administracyjnych i Samorządowych Województwa Małopolskiego

Regionalnych Kas Chorych

Samorządu Terytorialnego

Uzdrowskich spółek akcyjnych i z o.o. Unii Uzdrowisk Polskich

Sanatoriów zakładowych, związkowych i prywatnych

Naczelnej Rady Lekarskiej

Polskiego Zrzeszenia Hoteli

Dyrekcji hoteli i ośrodków wypoczynkowych działających na terenie uzdrowisk

Uczelni wyższych, instytucji naukowych, uzdrowskich ośrodków badawczo-konsultacyjnych, stowarzyszeń naukowych

Przedstawicieli telewizji, radia i prasy oraz inne osoby i instytucje związane z problematyką uzdrowską

Biuro Kongresu:

Urząd Miejski w Krynicy-Zdroju

ul. Kraszewskiego 7

33-380 Krynica-Zdrój

tel. (0-18) 471-53-20 w. 112, 114

fax (0-18) 471-56-53

www.krynica-zdroj.pl

Kierownik Biura: Anna Michalik

0-603 925 970

e-mail: anna.michalik@hoga.pl

Recepcja:

Centralna Recepcja Kongresu

ul. Piłsudskiego 8

33-380 Krynica-Zdrój

tel. (0-18) 471-61-70, 471-61-71

tel./fax (0-18) 471-55-13

e-mail: it@krynica.pl



XI Kongres Uzdrawisk Polskich w Krynicy-Zdroju

Szczegółowy program XI Kongresu Uzdrawisk Polskich w Krynicy-Zdroju

Czwartek 23 maja

10⁰⁰-14⁰⁰ Przyjazdy, rejestracja w Centralnej Recepcji Kongresu ul. Piłsudskiego 8, zakwaterowanie

12⁰⁰-14⁰⁰ Obiad (w miejscach zakwaterowania)

14⁰⁰-15⁰⁰ Otwarcie i zwiedzanie Wystawy Przemysłu Uzdrawiskowego w Pijalni Głównej na deptaku

15⁰⁰-18⁰⁰ Czas wolny

18⁰⁰-19⁰⁰ Kolacja (w miejscach zakwaterowania)

Piątek 24 maja

8⁰⁰-9⁰⁰ Śniadanie (w miejscach zakwaterowania)

9³⁰-10⁰⁰ Otwarcie Kongresu Jan Golba, Burmistrz Krynicy-Zdroju

10⁰⁰-10³⁰ Wystąpienia zaproszonych gości

10³⁰-13⁵⁰ I SESJA PLENARNA
Przewodniczący Janusz Roch – Przewodniczący Rady Nadzorczej Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”

10³⁰-10⁵⁰ „Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin uzdrawiskowych jako podstawa ich rozwoju” – Jan Golba, Prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP,

Burmistrz Krynicy-Zdroju

10⁵⁰-11¹⁰ „Miejsce lecznictwa uzdrawiskowego w systemie ochrony zdrowia – stan i perspektywy” – Ewa Kralkowska – Wiceminister Zdrowia

11¹⁰-11³⁰ „Ocena szans i możliwości likwidacji bezrobocia w gminach uzdrawiskowych poprzez realizację rządowych programów wsparcia” – Jerzy Hausner – Minister Pracy i Polityki Społecznej lub przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

11³⁰-11⁵⁰ przerwa kawowa

11⁵⁰-12⁰⁵ „Czy polskie uzdrawiska mogą korzystać z rozwiązań finansowych jakie obowiązują w innych państwach europejskich” – Jacek Uczkiewicz, Podsekretarz Stanu, Ministerstwo Finansów

12⁰⁵-12²⁰ „Prywatyzacja uzdrawisk szansą na rozwój gmin czy tylko zastrzyk finansowy dla budżetu Państwa” – Małgorzata Ostrowska, Sekretarz Stanu, Ministerstwo Skarbu Państwa

12²⁰-12³⁵ „Możliwości promocji



gmin uzdrowiskowych w kraju i za granicą poprzez Polską Organizację Turystyczną” – Andrzej Kozłowski – Prezes POT

12³⁵-13⁰⁵

dyskusja

13⁰⁵-13³⁵

konferencja prasowa w Sali Koncertowej w Pijalni Głównej

13³⁵-14³⁵

Przerwa obiadowa (w miejscach zakwaterowania)

14³⁵-16⁰⁰

Czas wolny

16⁰⁰-18⁰⁰

Obrady Panelowe, I Panel – „Samorząd Terytorialny. Gospodarka Uzdrowiska”

Moderator:

Piotr Komornicki – Wiceprezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP

Paneliści:

Wojciech Gućma – Prezes Zarządu Unii Uzdrowisk Polskich

Stanisław Wziątek – Wojewoda Zachodniopomorski

Małgorzata Mika-Bryśka – Dyrektor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Gospodarki

18⁰⁰-19³⁰

Czas wolny

19³⁰-20³⁰

Część artystyczna: recital Katarzyny Groniec w Pijalni Głównej

20³⁰

BANKIET w Pijalni Głównej wydany przez Burmistrza Krynicy-Zdroju

Sobota 25 maja

8⁰⁰-9⁰⁰

Śniadanie (w miejscach zakwaterowania)

9⁰⁰-11⁰⁰

Obrady Panelowe II Panel – „Sytuacja Eko-

nomiczna Spółek Uzdrowiskowych i Innych Podmiotów Prowadzących Działalność Leczniczą w Zakresie Realizacji Świadczeń Uzdrowiskowych. Kontakty z Kasami Chorych. Możliwości Rozwoju Lecznictwa Uzdrowskiego”

Moderator:

Wojciech Gućma – Prezes Zarządu Unii Uzdrowisk Polskich

Paneliści:

Jan Monkiewicz – Komisja Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych
Janusz Roch – Prezes Rady Nadzorczej Izby Gospodarczej „Uzdrowska Polskie”

Zbigniew Wojewoda – Prezes Zarządu Uzdrowiska Krynica-Żegiestów S.A.

11⁰⁰-11³⁰ Przerwa kawowa

11³⁰-13³⁰ Obrady Panelowe

III Panel – „Lecznictwo Uzdrowiskow”

Moderator:

Irena Ponikowska – Krajowy Konsultant w Dziedzinie Balneologii i Fizjoterapii

Paneliści:

Alicja Barwicka – Dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS
Marek Hołubicki – Prezes KRUS (lub przedstawiciel) Mieczysław Kucharski – Prezes Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Rozlewniczy”

II Sesja Plenarna

Przewodniczący: Wojciech Gućma – Prezes Zarządu Unii Uzdrowisk Polskich



Podsumowanie i zakończenie Kongresu

- uchwały
 - rezolucje
 - 13³⁰-14³⁰** Przerwa obiadowa (w miejscach zakwaterowania)
 - 14³⁰-16⁰⁰** Czas wolny
 - 16⁰⁰** Impreza plenerowa na Jaworzynie Krynickiej. Zapisy prowadzi Centralna Recepcja Kongresu
- Niedziela 26 maja**
- 8⁰⁰-9⁰⁰** Śniadanie (w miejscach zakwaterowania)
 - Wyjazdy
 - Uczestnicy mają możliwość wzięcia udziału we wszystkich obradach panelowych.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

Sobota 25 maja

- Regionalny Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych Krynica 2002
- **Deptak, godz. 14⁰⁰-18⁰⁰**
Konkurs, w którym weźmie udział ok. 500 muzyków
- II Międzynarodowe Biennale Kultury Łemkowskiej/Rusyńskiej 25-26.05.02 r.

25.05.2002 r. Sobota

- 10⁰⁰** Żołnienie kwiatów na grobie Epifana Drowniaka (Nikifora) i panachida (msza) – cmentarz komunalny
- 11⁰⁰** Koncert chórów cerkiewnych – cerkiew prawosławska ul. Cmentarna
- 15⁰⁰** Inauguracja II Biennale, I koncert (zespoły z Polski, Słowacji i Węgier) – sala widowiskowa w Pijalni Głównej
- 17⁰⁰** Otwarcie wystawy malar-

stwa, rzeźby, grafiki i fotografii – hall w Pijalni Głównej

19⁰⁰ Spektakl Teatru im. A Duchnowycza z Preszowa (Słowacja) – sala widowiskowa w Pijalni Głównej

21⁰⁰ Biesiada literacka i koncert poezji śpiewanej

26.05.2002 r. Niedziela

- 13⁰⁰** Konferencja popularnonaukowa poświęcona problemom współczesnej kultury łemkowskiej/rusyńskiej – sala widowiskowa w Pijalni Głównej
- 16⁰⁰** II koncert (zespoły z Jugosławii, Ukrainy i Czech) – sala widowiskowa w Pijalni Głównej
- 19⁰⁰** Koncert finałowy z udziałem wszystkich zespołów – Pijalnia Główna lub Deptak
- 21⁰⁰** Zakończenie II Biennale



W dniu 24 kwietnia 2002r r. gazeta „Trybuna”, która jest patronatem medialnym Kongresu rozpoczęła cykl artykułów dotyczących tego Kongresu i zamieściła wypowiedź Jana Golby- burmistrza gminy Krynica-Zdrój, prezesa SGU RP, oceniając wagę tej zbliżającej się uroczystości.

Obecnie w Polsce jest około 40 uzdrowisk, które borykają się z różnymi problemami - głównie natury finansowej, ale także związanymi z kwestiami gospodarczymi. Mają one różną sytuację finansową i różny profil leczenia. Większość z nich znajduje się na terenie małych gmin, których głównym i jedynym profilem działalności jest lecznictwo uzdrowskowe, co przekłada się na monokulturowość zatrudnienia (w lecznictwie uzdrowskowym, turystyce i usługach pokrewnych). Przez długi okres uzdrowiska rozwijały się w sposób jednofunkcyjny, nie zwracano uwagi na turystykę, sport, rekreację, agroturystykę. Od kilku lat obserwujemy odejście od tamtego systemu, uzdrowiska próbują się przekształcać. Jest to spowodowane przede wszystkim ogólnogospodarczą sytuacją w kraju, tym, że nakłady na lecznictwo uzdrowskowe są coraz mniejsze. Stąd też te miejscowości muszą poszukiwać innych gałęzi swojego rozwoju.

Trzeba jednak stwierdzić, że gminy uzdrowskowe w tym trudnym okre-

sie potrafiły utrzymać status uzdrowsk i rozwijały swoje miejscowości. Wiele miejscowości uzdrowskowych jest nieźle wyposażonych w infrastrukturę ekologiczną, na tym polu nastąpiła znaczna poprawa. Bazę leczniczą, zabiegową polskie uzdrowska mają na dobrym poziomie, nie ustępują w niczym zachodnim. Trochę gorzej jest z bazą hotelową, choć jest wiele takich uzdrowsk, które mogą się pochwalić wysokim standardem (Nałęczów, Kołobrzeg, Krynica-Zdrój).

Generalnie jednak w chwili obecnej wszystkie uzdrowska borykają się z tym samym problemem – z kwestiami finansowymi. Nie zostało określone miejsce lecznictwa uzdrowskowego w systemie ochrony zdrowia. Mam na uwadze przede wszystkim to, że nie wiemy czy uzdrowska będą prywatne, o czym się głośno mówi, zapowiadając proces prywatyzacji, czy część z nich pozostanie własnością państwa, czy też staną się komunalne, czy będą funkcjonować jako spółki mieszane. Należy zadać sobie pytanie – kto będzie finansował lecznictwo. W chwili obecnej finansowane jest przez kasy chorych. Jeśli nastąpi proces prywatyzacji nie wiadomo jakie będzie źródło finansowania. Ponadto muszą zostać określone standardy funkcjonowania tychże uzdrowsk w zakresie rozwiązań organizacyjnych, podatkowych. Z jednej strony uzdrowska trak-



towane są jak zakłady, które leczą, a z drugiej jak jednostki gospodarcze, czyli otrzymują małe nakłady i ponoszą spore wydatki. Nie mają możliwości odliczenia podatku VAT, co skutkuje ogromnymi kosztami funkcjonowania przedsiębiorstw. Uzdrowisko to jednak nie tylko sanatoria – będące własnością Skarbu Państwa i branżowe, ale także obszar, na którym funkcjonują inne podmioty prowadzące działalność niekoniecznie uzdrowiskową – turystyczne, przemysłowe.

W Polsce nie stworzono żadnego systemu funkcjonowania uzdrowisk, od dwunastu lat nie może przebiec się ustawa o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym.

Teren uzdrowiskowy to specyfika funkcjonowania, polegająca na istnieniu pewnych rygorów, związanych z zapewnieniem ochrony środowiska naturalnego – źródeł wód leczniczych, ochrony przed hałasem, zanieczyszczeniami, miejskim charakterem, które bardzo drogo kosztują. Występują ograniczenia natury architektonicznej, jeśli chodzi o budowlę i miejsca lokalizacji, ze względu na obszar górniczy, stąd też proces budowlany jest wydłużony i wymaga wielu uzgodnień – Ministra Zdrowia, konserwatora zabytków, konserwatora przyrody, lekarza naczelnego, Urzędu Górniczego. To powoduje, że aktywność zawodowa i gospodarcza jest ograniczona przepisami,

które nie pozwalają normalnie funkcjonować. Przepisy z zakresu ochrony środowiska są ostrzejsze niż w Unii Europejskiej. Obok ograniczeń uzdrowiskom są stawiane wymagania. Muszą być tereny spacerowe, tereny zieleni parkowej z odpowiednimi urządzeniami, ukwiecenia. Oczekuje się bogatej oferty kulturalnej – bibliotek, czytelni, imprez plenerowych dla kuracjuszy i wczasowiczów, orkiestry zdrojowej, elementów tworzących klimat wypoczynku. Muszą istnieć obiekty użyteczności publicznej, takie jak pijalnie wód. A zatem koszty funkcjonowania takiej gminy są daleko większe niż każdej innej.

Kongres ma dać odpowiedź na pytanie, w którym miejscu znajduje się lecznictwo uzdrowiskowe, jaka jest jego kondycja, jaki będzie sposób funkcjonowania i struktura własnościowa, w jakim kierunku mogą pójść gminy uzdrowiskowe. Z drugiej strony ma wskazać możliwości rozwoju, diagnozując te przyczyny, które hamują rozwój. Ma dać odpowiedź na pytanie – w jakim kierunku powinny te uzdrowiska pójść. Kongres powinien odpowiedzieć na pytanie, jaka jest polityka Państwa w tym względzie.

Jeżeli takich odpowiedzi nie będzie, nadal będziemy znajdować się w błędnym kole. System działań środowisk turystycznych musi być skorelowany z poczynaniami Pań-



stwa. Jeśli tak się stanie środowiska uzdrowiskowe będą się starały samodzielnie wypracować system funkcjonowania uzdrowisk. Nie wystarczy to, że gminy zyskają poparcie Państwa co do słuszności kierunków rozwoju, muszą pójść za tym określona polityka i nakłady finansowe.

Ten kongres będzie miał bardzo ważne znaczenie, ponieważ w chwili obecnej uzdrowiska polskie są w okresie przełomu – albo zostaną generalnie sprywatyzowane albo też kilka zakładów zostanie zachowanych jako zakłady użyteczności publicznej. Przedruk z gazety „Trybuna”





ISSN 1427-0900

WYDAWCA:

STOWARZYSZENIE GMIN UZDROWISKOWYCH RP
33-380 KRYNICA, UL. PARK SPORTOWY 5,
e-mail: sgurp@krynica.pl
tel.: (0-18) 477-74-50
fax: (0-18) 477-74-51

REDAKCJA:

Jan Golba, Agata Gościńska, Anna Kruczek, Katarzyna Rymarczyk-Wajda

DTP i DRUK:

P.P.H.U. JAS-POL POLIGRAFIA

33-380 Krynica, ul. Kraszewskiego 77,
tel. 0-18 477-74-81
e-mail: jas-pol@pro.onet.pl

Okładka: „Latarnia morska w Kołobrzegu“
Fot. Robert Gauer

PODZIĘKOWANIA:

dla Andrzeja Krupczyńskiego – dyrektora Centrum Kultury w Krynicy
za udostępnienie materiałów na temat Festiwałów im. Jana Kiepury.

Zdjęcia:
udostępnione przez UG Horyniec oraz przez UMIG Piwniczna - Zdrój



GMINY UZDROWISKOWE ZRZESZONE W SGU RP

